

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im E. Smółk.  
w Opolu

# KWARTALNIK INSTRUKCYJNO-METODYCZNY

„Pomagamy sobie w pracy”

Redaguje zespół w składzie:

Ireneusz Chudy (przewodniczący kolegium), Joanna Czarkowska-Pasierbińska, Maria Deblessem, Mieczysław Faber, Janina Kościów, Alicja Kwiatkowska, Ewa Wedemska-Zerych.

*DWADZIEŚCIA LAT* ukazuje się już nasz kwartalnik. Od 1962 roku był on dziełem wspólnym dwóch zespołów bibliotekarzy — z Opola i z Katowic.

Wspólna nasza troska i praca dawały owoce przez 13 lat. Korzystali z nich bibliotekarze obu województw, pomagaliśmy w pracy bibliotekom obu regionów. Poczynając od tego numeru wydawcą kwartalnika jest ponownie Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. Pracować więc będziemy w pojedynkę.

Zespołowi naszych Przyjaciół z Katowic dziękujemy za współpracę i życzymy powodzenia w samodzielnym redagowaniu i wydawaniu własnego czasopisma.

**REDAKCJA**

## Nowy gmach Naukowej Biblioteki Publicznej okręgu Poczdam

Gmach nowo zbudowanej Naukowej Biblioteki Publicznej w Poczdamie, spełnił cele i zadania koncepcji miejscowych władz w zakresie rozwoju bibliotekarstwa w mieście i okręgu poczdamskim. Realizacja tego przedsięwzięcia jest logicznym ukoronowaniem dotychczasowego rozwoju bibliotekarstwa w naszym okręgu. W celu podniesienia rangi biblioteki okręgowej pierwszą, wielką inwestycją w Poczdamie z zakresu bibliotekarstwa była budowa gmachu Naukowej Biblioteki Publicznej. Biblioteka ta, w oparciu o doskonałą bazę techniczno-materialną, ma spełniać rolę centralnego ośrodka naukowo-kulturalnego w Poczdamie i okręgu poczdamskim.

Zgodnie z planami miejscowych władz, po oddaniu gmachu Naukowej Biblioteki Publicznej w Poczdamie, zamierza się przystąpić do budowy następnych bibliotek w miastach powiatowych. Rozpoczęto już budowę Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Königs-Wusterhausen. Przystąpiono także do sporządzenia dokumentacji dla biblioteki w Pritzwalk oraz do adaptacji dużego budynku w Neuruppin dla potrzeb biblioteki.

Należy tu wspomnieć, że w 1968 roku równoległe do decyzji o budowie gmachu Naukowej Biblioteki Publicznej, postanowiono również połączenie Uniwersyteckiej Biblioteki Brandenburskiej, Biblioteki Krajowej oraz Miejskiej i Okręgowej Biblioteki w jedną bibliotekę okręgową Poczdamu. W wyniku tej reorganizacji, zgodnie z ustawą o bibliotekarstwie z 1968 roku i w oparciu o uchwały miejscowych władz, stworzono nowy, jednolity system sieci bibliotecznej w okręgu poczdamskim. W ten sposób nasz wkład w budowę biblioteki nie ograniczył się tylko do współpracy przy projektowaniu nowego gmachu, a później do wypracowania zunifikowanej sieci bibliotekarskiej. Zorganizowaliśmy bowiem wzorcową, okręgową, naukową bibliotekę publiczną, jakiej dotychczas w NRD nie było. Koncepcję nowej biblioteki opracowano przy ścisłej współpracy z Centralnym Instytutem Bibliotekarskim w Berlinie.

Jakie podstawowe zasady przyjęliśmy przy budowie biblioteki? Założyliśmy, że punktem wyjściowym musi być zasada, że biblioteka będzie

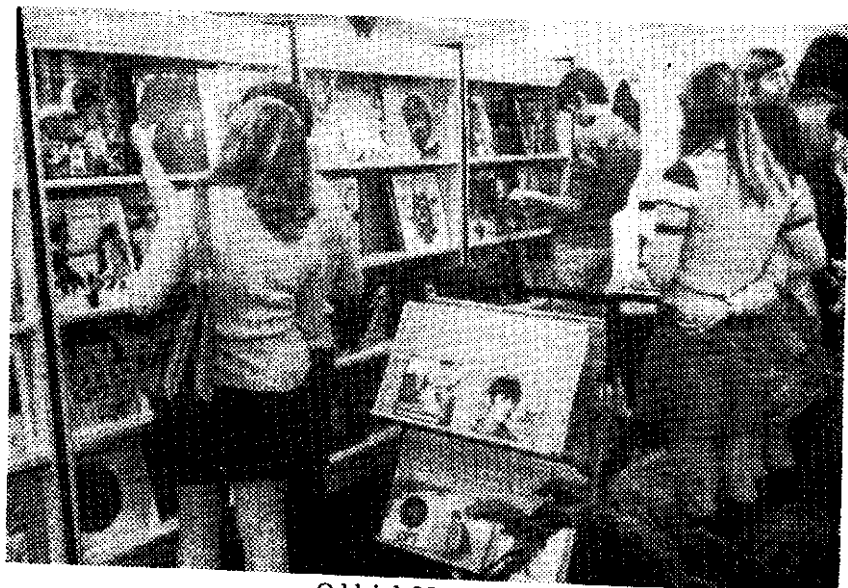
w stanie zaspokoić stale wzrastające zainteresowanie literaturą klasy robotniczej i wszystkich pracujących, studentów oraz całej młodzieży i dzieci. Ponadto będzie zdolna wyjść naprzeciw nowym zapotrzebowaniom czytelniczym na różnorodną literaturę. Zakładaliśmy także jak najbardziej racjonalne wykorzystanie nowoczesnej techniki bibliotekarskiej oraz związanie bibliotekarskiej praktyki miasta okręgowego z bibliotekami terenowymi.

W szczegółach miało to wyglądać w sposób następujący:

— Nowa biblioteka miała być centralnym ośrodkiem pracy bibliotecznej w okręgu poczdamskim. Toteż pod jej opieką miały się znajdować placówki sieci miejskiej Poczdamu. W związku ze spełnianą funkcją powinna więc biblioteka posiadać bogate zbiory, prezentujące szeroki wachlarz piśmiennictwa i od literatury dziecięcej aż do fachowej książki naukowej.

— Większość wypożyczeń miała się odbywać na zasadzie wolnego dostępu do półek. Założono, że tym sposobem będzie się udostępniać większość zbiorów łącznie z literaturą naukową. Z tej formy wypożyczeń mieli korzystać wszyscy czytelnicy bez względu na grupę wieku jaką reprezentowali. Założono również, że zamówienia czytelnicze na literaturę znajdującą się w magazynach biblioteki realizowane będą w trybie natychmiastowym.

— W dużych działach z wolnym dostępem do półek należało przewidzieć dostateczną ilość miejsc czytelniczych, aby w ten sposób poszerzyć możliwości studiowania w bibliotece i nie ograniczać korzystania ze znajdujących się na miejscu zbiorów. Dodatkowo należało przewidzieć kabiny dla studiów indywidualnych.



Oddział Muzyczny

— W celu usprawnienia udostępniania zbiorów, przewidywano organizację centralnej kartoteki wypożyczeń książek i innych materiałów, niezależnie od tego, czy wypożyczenie nastąpiło z działów o wolnym dostępie do półek, czy też z magazynu.

Pomimo, że założenia te wypracowano w licznych dyskusjach, było jeszcze wiele innych koncepcji. Dlatego też na etapie projektowania trzeba było pilnie uważać, aby rozwiązanie biblioteki spełniło trzy podstawowe funkcje: ośrodka kulturalno-oświatowego, naukowego i metodycznego. Dla osiągnięcia tego celu zdecydowano się na poszukiwanie nowych, oryginalnych rozwiązań. Przyjęto, że część zadań biblioteki będą mogły rozwiązać obszerne, wielofunkcyjne działy z wolnym dostępem do półek. W działach tych organizowano by wystawy, zajęcia z wykorzystaniem środków audiowizualnych, jak płyty i taśmy magnetofonowe, gry kształcące i towarzyskie. Natomiast w działach dzienników i czasopism prowadzono by zajęcia typu klubowego. Planowano także zorganizowanie dużego centrum informacyjnego, działu ze zbiorami z dziedziny sztuki i sali telewizyjnej.

Dla działalności typu imprezowego można było przewidzieć dwie sale z powiększeniem ich o wewnętrzne atrium w okresie letnim. Atrium to spełniałoby rolę dodatkowej czytelnicy.

Realizację zadań naukowych gwarantuje istniejący księgozbiór liczący 500 tysięcy woluminów. Natomiast przewidywany gabinet metodyczno-instruktażowy wraz z fachową biblioteką, zapewnia poprawę pracy metodycznej.

Bryła biblioteki posiada 6 kondygnacji o łącznej wysokości 21 m. Powierzchnia użytkowa brutto wynosi 10.800 m<sup>2</sup>, z czego 9.440 m<sup>2</sup> przypada na bibliotekę, a reszta na księgarnię, która mieści się na niskim parterze. Projekt wykonało Państwowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego w Poczdamie. Wnętrza opracowało Państwowe Biuro Projektowe w Halle, Oddział w Berlinie. Realizację obiektu powierzono Przedsiębiorstwu Budowlanemu „Wschód”. W okresie trwania budowy istniała przykładowa współpraca pomiędzy wykonawcami, projektantami i bibliotekarzami.

W styczniu 1970 roku w miejscu starego budynku założono palowe fundamenty i betonową wannę, a w listopadzie 1971 roku wmurowano uroczyście kamień węgielny. Montaż budynku ukończono już w maju 1972 roku, a bezpośrednio po tym nastąpiły trwające dwa lata prace wykończeniowe i wnętrza.

Spróbujmy też w krótkich słowach, o ile to jest możliwe przy tak dużym obiekcie, opisać poszczególne kondygnacje biblioteki. W podziemiu znajduje się, oprócz księgarni, hall biblioteki o powierzchni 250 m<sup>2</sup>. Tutaj odbywa się: zwrot książek, rejestracja odwiedzin i wypożyczeń. Tutaj także zlokalizowano garderobę. Zwrócone książki jak i inne materiały znajdują przy pomocy małego wyciągu do magazynów, gdzie się je segreguje, aby je przekazać do ich miejsca przeznaczenia (działów lub magazynów). W hallu jest również ogólny punkt informacyjny, w którym można otrzy-

mać różne materiały, jak karty wstępu na imprezy itp.

W hallu przechodzi się na następną kondygnację, mieszczącą działy z wolnym dostępem do półek (dział I i dział II), gdzie można dowolnie wybierać książki lub też skorzystać z 8 punktów poradnictwa bibliotecznego. Działy te mieszczą 180-tysięczny księgozbiór.

W dziale I znajduje się beletrystyka, literatura dziecięca, wybór literatury młodzieżowej oraz płyty, nuty i literatura muzyczna. Ponadto są tutaj eksponowane wystawy i prezentowany jest zestaw czasopism i dzienników. W dziale tym znajduje się również świetlica dla czytelników i klub przeznaczony na mniejsze imprezy. Z kondygnacji tej można przejść do atrium o wymiarach 18 m×24 m, które jest również źródłem światła dla otaczających je pomieszczeń.

W bibliotece dziecięcej o powierzchni 360 m<sup>2</sup>, mieści się 25 tysięcy tomów. Biblioteka ta jest jedynym odizolowanym działem oddzielnym od pozostałych przeszkloną ścianą.

Dział młodzieżowy o powierzchni 70 m<sup>2</sup> prowadzony jest przez miejscową organizację młodzieżową FDJ. Mieści się między działem beletrystyki i działem muzycznym. Zbiory tego działu liczą 4 tysiące tomów.

Dział muzyczny wyposażony jest w 7 adapterów i 1 magnetofon z możliwością odbierania nagrań przez 20 par słuchawek. W osobnym pomie-



Zabawy dla dzieci w dziale dziecięcym

szczeniu jest do dyspozycji użytkowników fortepian. W pomieszczeniu tym można również prowadzić przy pomocy płyt i taśm magnetofonowych ćwiczenia językowe. W ostatnim dziale, tj. beletrystyki mieści się 30 tysięcy tomów. Znajduje się w nim, oprócz katalogu alfabetycznego, również katalog tematyczny. Dział ten dysponuje wieloma miejscami dla czytelników indywidualnych.

Na następnej kondygnacji biblioteki mieści się II dział z wolnym dostępem do półek o powierzchni około 1500 m<sup>2</sup>. Zbiory tego działu liczą 100 tysięcy tomów. Stanowi je literatura naukowa i specjalistyczna. W centralnym punkcie działu zlokalizowany jest oddział informacji o powierzchni 400 m<sup>2</sup>. W oddziale tym mieści się katalog obejmujący całość zbiorów biblioteki, poradnia naukowa, księgozbiór o charakterze bibliograficzno-informacyjnym oraz punkt konsultacyjny dla pracowników zajmujących się upowszechnianiem literatury i dla twórczo piszących robotników. Ponadto między sektorami literatury naukowej i specjalistycznej znajdują się dwa punkty informacji bibliotecznej. Część literatury stanowi księgozbiór czytelniany, który jest prezentowany w czytelni liczącej 130 miejsc. Znajdują się tutaj również czasopisma. Czytelnia ta łączy się z dużą wypożyczalnią. Prócz czytelni, indywidualni czytelnicy mają do dyspozycji 4 kabiny. W omawianym dziale znajduje się również wypożyczalnia książek przechowywanych w magazynie. Jest ona połączona z położonym o piętro wyżej magazynem za pośrednictwem poczty pneumatycznej i małego wyciągu. Pomieszczenia magazynowe o powierzchni około 1500 m<sup>2</sup> mają układ wielofunkcyjny. W oddzielnych pomieszczeniach zlokalizowane są: powielarnia, pracownia konserwacji książek i inne pracownie. W magazynach mieści się 320 tysięcy tomów. Pojemność ich może być w razie potrzeby, przy zastosowaniu regałów ruchomych, zwiększona. Nośność stropów o wytrzymałości 1200 kg/m<sup>2</sup> gwarantuje zwiększanie pojemności magazynów.

Powołanie do życia Naukowej Biblioteki Publicznej w Poczdamie i wzbogacenie miasta reprezentacyjnym budynkiem, zobowiązuje nasz zespół pracowników do jeszcze lepszego wykonywania zadań. Istotne jest, aby w dalszej naszej pracy biblioteka stała się prężnym ośrodkiem oddziaływującym równomiernie na miasto, okręg i powiat poczdamski. Zadaniem naszym jest rozwijanie nowych form i metod pracy bibliotecznej w celu upowszechniania naszych doświadczeń.

Jesteśmy przekonani, że dalsza rozbudowa naszej biblioteki, jako ważnego ośrodka naukowo-kulturalnego, znakomicie przyczyni się do podniesienia świadomości socjalistycznej naszego społeczeństwa.

## Udział brzeskich bibliotek w rozwoju kulturalnym miasta

Rangę kultury jako czynnika warunkującego procesy przeobrażeniowe nie zawsze dostrzegano z jednakową siłą, a jej funkcje nie były wykorzystywane z należną jej uwagą. Dopiero w warunkach nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, jaka zaistniała w Polsce po II wojnie światowej, w której ustawiczna troska o wszechstronny rozwój człowieka i podnoszenie jego świadomości społeczno-politycznej, walka o wysoki poziom kulturalny społeczeństwa, stała się nierozzerwalnym składnikiem programu rozwoju kraju. Zaspokojenie potrzeb kulturalnych ludzi pracy, stanowiło główną troskę działalności władzy ludowej i włączone zostało do programu socjalnego każdego zakładu pracy. W warunkach niezmiernie skomplikowanych, kiedy wzmożone ruchy ludnościowe, nie sprzyjały rozwojowi kulturalnemu i realizowaniu programu rozwoju nowej rewolucyjnej kultury, było nader cennym dziełem. Realizacja wszystkich zadań, w tym również i w kulturze, była utrudniona.

I miasto Brzeg nie reprezentowało korzystniejszej sytuacji. Do rozwiązania konkretnych problemów stojących na drodze organizowania i porządkowania życia kulturalnego miasta, potrzebne były warunki materialne (urządzenia, budynki i sprzęt) oraz ludzie odpowiednio przygotowani do tworzenia kultury. Jak w wielu innych miastach tak i w Brzegu brak było zarówno jednego jak drugiego. Do rzędu pierwszych po wyzwoleniu placówek kulturalnych miasta należały biblioteki. Jeszcze bowiem nie umilkły echa ostatnich strzałów drugiej wojny światowej, kiedy miasto nie było zaludnione, a już rozpoczęto wypożyczanie książek, zamiast innego dobytku, przez niektórych osadników przywiezionych ze sobą do Brzegu. Jednym z nich była Waleria Drwotowa (zm. w 1961 r.). W swym mieszkaniu przy ulicy Dzierżyńskiego uruchomiła w drugiej połowie 1945 r. prywatną bibliotekę liczącą około 300 woluminów<sup>1</sup>. Ten skromny zbiór dzieł popular-



nej literatury polskiej zaspokajał czasowo wśród pierwszych osadników zapotrzebowanie na słowo pisane. Liczba wypożyczających także była niewielka, bo liczyła około 50 osób, na 2822 Polaków zamieszkujących w Brzegu (dane na dzień 27.XI.1945 r.)<sup>2</sup>.

Dzięki darowiźnie księgozbiór Walerii Drwotowej stał się załączkiem późniejszej Miejskiej Biblioteki Publicznej powstałej w październiku 1947 r. Pierwsze jej pomieszczenie składało się zaledwie z jednego pokoju przy ul. Piastowskiej 7<sup>3</sup>.

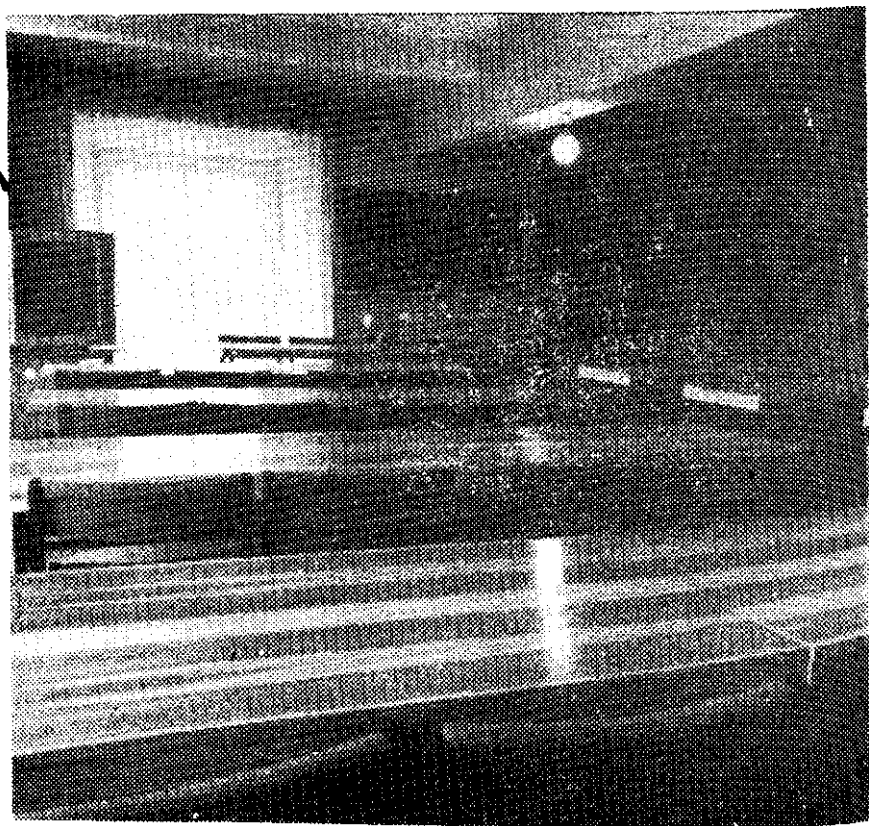
Twórcą i organizatorem placówki był E. Jakobini. Początkowo działalność biblioteki ograniczała się tylko do wypożyczania książek otrzymywanych z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, ona też dokonywała zakupów nowych pozycji dla placówek terenowych. Ta forma zaopatrywania nie sprzyjała właściwemu doborowi książek, gdyż brak szczegółowej znajomości specyficznych zainteresowań, nie pozwalał właściwie zaspokoić potrzeb terenu. W miarę upływu czasu, wraz z innymi dziedzinami życia, ulegały również polepszeniu warunki lokalowo-wypożyczeniowe MBP. Niemała w tym zasługa władz miejskich, które licznymi decyzjami dawały wyraz zrozumienia roli książki w życiu społecznym i podnoszeniu kultury mieszkańców miasta, ich adaptacji i integracji. Na jednym ze swoich posiedzeń w dniu 12 marca 1948 r. Miejska Rada Narodowa powołała jedenastoosobowy Miejski Komitet Biblioteczny, którego zadaniem regulaminowym była aktywizacja działalności kulturalnej placówki, rozwijanie jej wszechstronnych związków ze środowiskiem, wzbogacanie księgozbioru. Praca Komitetu Bibliotecznego analizowana była na posiedzeniach Miejskiej Rady Narodowej. Jak bowiem informuje jedno z jej sprawozdań (z dnia 5 lipca 1948 r.), księgozbiór MBP liczył 310 woluminów, z których korzystało zaledwie 59 czytelników na 12126 mieszkańców (stan z dnia 3 czerwca 1948 r.). Pobierana opłata w wysokości 40 zł miesięcznie za książki wypożyczone 2 razy w tygodniu miała zwiększyć środki finansowe na powiększenie księgozbioru, wnoszona kaucja wynosiła 200 zł i stanowiła pewną formę zabezpieczenia majątku.

Zmierzając do zwiększenia stanu księgozbioru włączono do niego bibliotekę TR z liczbą 306 woluminów, a uchwałą z dnia 30 sierpnia 1948 r. z budżetu miasta wyasygnowano sumę 1 miliona złotych na zakup książek<sup>4</sup>. Tak okazywana pomoc zaczęła szybko i obficie owocować. Uzyskanie zaś w 1953 r. obszerniejszego lokalu przy ul. Dzierżyńskiego, pozwoliło podnieść operatywność działalności i rozwinąć pracę kulturalną z czytelnikiem, których stan szybko się zwiększył do 935, mogących korzystać z 11 034 woluminów, co w stosunku do stanu z lipca 1948 r. oznacza wzrost o 38 razy. We wzrastającym rytmie pracy nie zapomniano i o potrzebach czytelnich najmłodszych mieszkańców miasta. Już bowiem w 1954 r. z ogólnego księgozbioru wyodrębniony został dział dziecięcy.

W następnych latach MBP szeroko rozwinęła sieć filialnych i przyzakładowych placówek bibliotecznych — uruchamiając do 1970 r. aż 8 filii i 9 punktów przy miejscowych zakładach pracy<sup>5</sup>. Na późniejsze zwiększenie

wielokierunkowości działania biblioteki znaczny wpływ wywarła jej nowa administratorka, Krystyna Strasser od 1956 r. mądrze kierująca placówką. Właściwie zorganizowana i sumienna praca wysoko kwalifikowanej kadry stała się źródłem sukcesów rozwojowych biblioteki. Jeżeli bowiem w latach 1947—1956 księgozbiór biblioteki osiągnął liczbę 13 416 woluminów, co oznacza roczny wzrost przeciętnie o 1 340 książek, to osiemnastolecie obejmujące okres 1957—1974, okazało się szczególnie płodne we wzroście księgozbioru, który w 1974 r. zamknięty został stanem 126 780 woluminów, czyli wyrażający się rocznym postępowaniem przeciętnie o 6 298 woluminów<sup>8</sup>.

Systematyczne kształtowanie przez personel biblioteki gustów czytelnicych i coraz lepsza działalność punktu informacyjno-bibliograficznego, powstałego w 1964 r., stałe dokształcanie się personelu, unowocześnianie formy popularyzowania czytelnictwa, to elementy wpływające nie tylko na ustawiczny wzrost czytelników korzystających z usług MBP, ale również wzb-



Sala szkoleniowa w MiGBP w Brzegu

gacanie ich osobowości. Na koniec 1974 r. liczba czytelników osiągnęła 14 063 osoby, czyli 41,7% ogólnej liczby mieszkańców z 18 książkami na jednego czytelnika, co zapewniło bibliotece pierwsze miejsce w województwie opolskim. Wysoki wskaźnik wypożyczeń 41,7% klasyfikuje MBP daleko ponad przeciętną krajową wynoszącą około 25%<sup>7</sup>.

Na szczególną uwagę zasługuje pomoc biblioteki niesiona osobom studiującym szczególnie w systemie zaocznym. Właśnie punkt informacyjno-biblioteczny specjalizuje się w służeniu pomocą ludziom podnoszącym swe kwalifikacje zawodowe drogą studiów zaocznych lub wieczorowych oraz na różnego rodzaju kursach uzupełniania i podnoszenia wiedzy. Ważnym elementem działalności punktu jest zaopatrywanie czytelników w dzieła naukowe z innych bibliotek krajowych i zagranicznych. Wyodrębnienie z całości księgozbioru wydawnictw encyklopedycznych i regionalnych sprawiło, że czytelnik korzystający z tych źródeł wiedzy, a jest nim przeważnie młodzież szkół średnich oraz działacze społeczni, łatwo i szybko może znaleźć odpowiedź na określone pytanie. Przełomowym wydarzeniem w rozwoju skutecznej działalności kulturalnej i ideowo-wychowawczej MBP było przekazanie do jej dyspozycji wygodnej kamieniczki przy ul. Hanki Sawickiej 4. Po przeprowadzeniu kapitalnego remontu i stosownym umeblowaniu budynek dobrze służy potrzebom brzeskiego społeczeństwa, któremu biblioteczna 'książka wiernie towarzyszyła w sukcesach gospodarczych i kulturalnych całego trzydziestolecia.

Miarą uznania dla działalności MBP był zorganizowany w Brzegu w dniu 24 października 1966 r. Wojewódzki Złot Czytelnicy, w którym uczestniczyli bibliotekarze okręgu opolskiego. A potwierdzeniem wysokiego uznania dla personelu w jego społecznej służbie, wychodzącej naprzeciw potrzebom mieszkańców miasta, rozwijając ich zainteresowania poznawcze i twórcze pasje, jest nadanie przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu kilku pracownikom odznak „Zasłużonemu Opolszczyźnie”. Personel Miejskiej Biblioteki Publicznej właściwie zrozumiał tę podstawową prawdę, która mówi, że współczesne społeczeństwo dążąc do prawidłowego funkcjonowania wszystkich ogniw procesów produkcji i usług, pobudzenia twórczych uzdolnień narodu, inspirowania młodzieży do samodzielnych prób poszukiwań oraz kształtowania jej twórczych postaw, oprzec musi swą działalność o książkę, która od najdawniejszych lat stanowi zasadnicze tworzywo formowania się wartościowych cech osobowości człowieka i decydowała o poznaniu obiektywnej prawdy. Trafnie to określił jeden z czytelników, pisząc w kronice: „Żadna formuła literacka nie wyrazi w sposób szerszy uznania dla funkcji społecznej bibliotekarstwa i pracy zawodowej jej personelu. Praktycznie pożyteczny charakter działalności tej instytucji dla wszystkich czytelników jest oczywisty i daje się odczuć w sytuacjach, kiedy pomoc jej staje się nieodzowna. Systematycznie korzystam z księgozbioru bibliotecznego i nie wyobrażam sobie normalnego funkcjonowania organizmu społecznego bez usług bibliotecznych”.

Ruch biblioteczny rozwijał się również i w miejscowych zakładach pracy. I chociaż ta część działalności kulturalno-oświatowej nie przyjęła szerszego zasięgu, jednak w pewnym stopniu zaspokajała zapotrzebowanie na książkę fachową w kręgach ludzi związanych zawodowo z określonym zakładem.

Tabela 1

Stan organizacyjny bibliotek w niektórych zakładach pracy w Brzegu

Lp.	Nazwa zakładu	Rok założenia biblioteki	Ilość woluminów	
			w chwili założenia biblioteki	w 1970
1	Fabryka Cukrów „ODRA”	1950	890	2348
2	Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego	1952	1420	2324
3	Śl. Zakł. Przem. Skórz. „Otmęt”, Garb. w Brzegu	1953	340	1085
4	„Agromet” Fab. Masz. Rol. Zakł. Masz. do Nawoż. Min. w Brzegu	1959	1228	2710
5	Fabr. Siln. Elektr.	1960	950	2800
6	Zakł. Przem. Teren. „Bewag”	1963	480	1100
7	Przeds. Bud. Rol.	1965	305	356
8	Zakł. Elem. Spec. „Agromet”	1965	940	1855
9	Spółdz. Pr. Usług Wielobranż.	1965	180	420
10	Państw. Ośrod. Masz.	1968	363	362
11	Fabryka Zeszytów	1968	225	324
12	Gazownia	1968	350	350
13	Wytw. Urz. Komunal. „Wuko”	1970	382	382

Z tabeli wynika, że w bibliotekach przyzakładowych tempo wzrostu liczby książek było bardzo powolne. Jeżeli bowiem posłużymy się danymi setkami tysięcy obrazującymi ilościowy postęp wzbogacania zbiorów bibli-

tecznych w Fabryce Cukrów „Odra”, to okaże się, że roczny wzrost inwentarza bibliotecznego przeciętnie wynosił 73 woluminy, a w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego był jeszcze niższy, bo osiągnął zaledwie 10 książek, natomiast w zakładzie gazowniczym od chwili pierwszego zakupu nie wzbogacono inwentarza bibliotecznego.

Zjawisko to pozwala zakładać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że do brzeskich zakładów pracy nie docierają wszystkie książki fachowe, reprezentujące najnowsze osiągnięcia myśli technicznej w określonej specjalności, a ich ilość daleko odbiega od występujących potrzeb w stosunku do zatrudnienia.

Tabela 2

Zatrudnienie, ilość woluminów, czytelników i wypożyczeń książek w bibliotekach zakładowych Brzegu, stan z końca 1970 roku

Lp.	Nazwa zakładu	Ilość			
		zatrudnionych	książek w bibliotece	czytelników	wypożyczeń
1	Fabryka Cukrów „ODRA”	596	2348	223	938
2	Nadodrzańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego	692	2324	165	518
3	Śl. Zakł. Przem. Skórz. „Otmet”, Garb. w Brzegu	977	1085	87	230
4	„Agromet” Fab. Masz. Rol. Zakł. Masz. do Nawoż. Min. w Brzegu	3385	2710	207	3974
5	Fabr. Siln. Elektr.	1180	2800	280	2998
6	Zakł. Przem. Teren. „Bewag”	250	1100	140	120
7	Przeds. Bud. Rol.	267	356	73	433
8	Zakł. Elem. Spec. „Agromet”	327	1855	105	294
9	Spółdz. Pr. Usług Wielobranżowych	205	420	63	163
10	Państw. Ośrod. Masz.	254	362	90	462
11	Fabryka Zeszytów	196	324	48	324
12	Gazownia	152	350	48	152
13	Wytw. Urz. Komunal. „Wuko”	326	382	41	200

Zakłady pracy nie tylko, że mało w stosunku do potrzeb wydają na zakup książek, ale też i niewiele czynią, by zwiększyć zainteresowania czytelnicze książkami własne załogi, które decydują o postępie produkcyjnym. Gdyby posłużyć się przykładem z Zakładów Garbarskich, to okaże się, że tylko co jedenasty pracownik korzysta rocznie około 3 razy z księgozbioru zakładowej biblioteki. Zjawisko niecodzienne, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że przecież załoga tego zakładu pracy szczyli się długoletnią tradycją w działalności kulturalnej i jako jedna z pierwszych fabryk uruchomionych w mieście po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. była i jest czynnie zaangażowana we wszechstronny rozwój miasta.

W niektórych zakładach liczba książek minimalnie przewyższa stan załogi, a w Fabryce Siewników jest nawet o 675 (20%) niższa od ilości tu zatrudnionych. Tylko w Zakładach Elementów Specjalizowanych „Agromet” księgozbiór biblioteczny pięciokrotnie przewyższał liczebność załogi. Na 8807 pracowników zatrudnionych w badanych zakładach, księgozbiory biblioteczne mogły zaoferować zaledwie 16416 woluminów, czyli 1,8 książek na osobę. Niepokojąco mało, bo tylko 1571 (18%, czyli co 5 pracownik) korzystał z usług biblioteki macierzystego zakładu. W świetle przytoczonych faktów także i liczba wypożyczeń nie była wysoka, gdyż wynosiła 10 102 (6 książek na czytelnika).

Jeżeli mieszkańcy Brzegu przodują w czytelnictwie beletrystyki, to stopień posługiwania się w pracy zawodowej książką fachową należy uznać za niezadowalający. Sądzić należy, że szczupłość oraz brak systematycznej aktualizacji księgozbiorów mają swój negatywny wpływ na zaistniałą sytuację, chociaż i takie zjawiska, jak brak odpowiednio przemyślanej propagandy książki fachowej, połączone z niedopatrzzeniami organizacyjnymi występującymi w bibliotekach zakładowych, mają tu swój udział.

Dosyć korzystnie natomiast kształtuje się sytuacja w Powiatowej Bibliotece Pedagogicznej, która z bardzo niewielkiego zbioru książek w chwili jej powstania w 1950 r., bo tylko 780 woluminów pochodzących z darów nauczycielskich, przydziału z Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej i zakupu dokonanego z funduszy Wydziału Oświaty, rozrosła się do 10 814 woluminów w 1980 r. i 15 314 na dzień 31 grudnia 1974 r<sup>9</sup>.

Dobry początek bibliotekarskiej służby na rzecz społeczności nauczycielskiej dał już 3 lata wcześniej Związek Nauczycielstwa Polskiego, który jeszcze w 1947 r. założył skromną, bo liczącą w chwili otwarcia 174 woluminy, bibliotekę fachową.

Stale wzbogacany o nowe wydawnictwa księgozbiór biblioteczny — aktualizowany zgodnie z potrzebami dydaktyczno-wychowawczymi i organizacyjnymi szkół, został w 1958 r. w liczbie 600 woluminów przekazany PBP przez Antoniego Baranowskiego, ówczesnego sekretarza Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego<sup>10</sup>. Działalność PBP nie ogranicza swojej funkcji tylko do wypożyczania książek czytelnikom, lecz rozwija i utrzymuje żywy kontakt z bibliotekami szkolnymi, otaczając je opieką służącą



Gabinet dyrektorski w MiGBP w Brzegu

im fachowym instruktorem. W planach działalności biblioteki szczególne miejsce zajmuje pomoc nauczycielom podnoszącym kwalifikacje w systemie studiów dla pracujących. W znacznym stopniu pod kątem ich potrzeb biblioteka zaopatruje się w nowe wydawnictwa, a występujące jeszcze braki uzupełnia przez sprowadzanie poszukiwanych pozycji naukowych z bibliotek: uczelnianych i wojewódzkich. Dla potrzeb nauczycielskich biblioteka corocznie prenumeruje komplet czasopism pedagogicznych, które jak twierdzi jej kierowniczka Adela Parylak, są poza literaturą przedmiotową bardzo wszechstronnie wykorzystywane przez czytelników w ramach doskonalenia metod pracy zawodowej i szkolenia wewnątrzszkolnego<sup>11</sup>.

Pożyteczną formą służby społecznej z pozycji potrzeb czytelnika są spotkania organizowane okresowo z nauczycielami korzystającymi z usług biblioteki. Na nich to czytelnicy, a było ich 526 w 1974 r., poza sprawami ogólnymi przedstawiają aktualne potrzeby w zakresie literatury meryto-

rycznej i sugerują stosowne do możliwości formy rozwiązania i wzajemnego współdziałania personelu biblioteki i jej użytkowników.

Biblioteki powstały również i przy szkołach. Ich działalność oświatowa miała niemięjszy wpływ na aktualny rozwój miasta, na zintegrowanie



Gabinet metodyczny w MiG BP w Brzegu

jego społeczności. Biblioteki szkolne swoją historią sięgające pierwszych dni września 1945 roku, kiedy uruchamiane były szkoły. Najczęściej początek ich zbiorom zapewniły skromne dary rodziców i uczniów oraz książki przekazywane przez młodzież i nauczycieli z województw środkowej i południowej Polski. Z nich to wyrastały, cieszące się późniejszą zasobnością i rozległym działaniem z czytelnikami, biblioteki szkolne dostępne zarówno młodzieży jak i dorosłym. Już pod koniec 1949 r. księgozbiór Szkoły Podstawowej nr 1 osiągnął 1200 tomów.

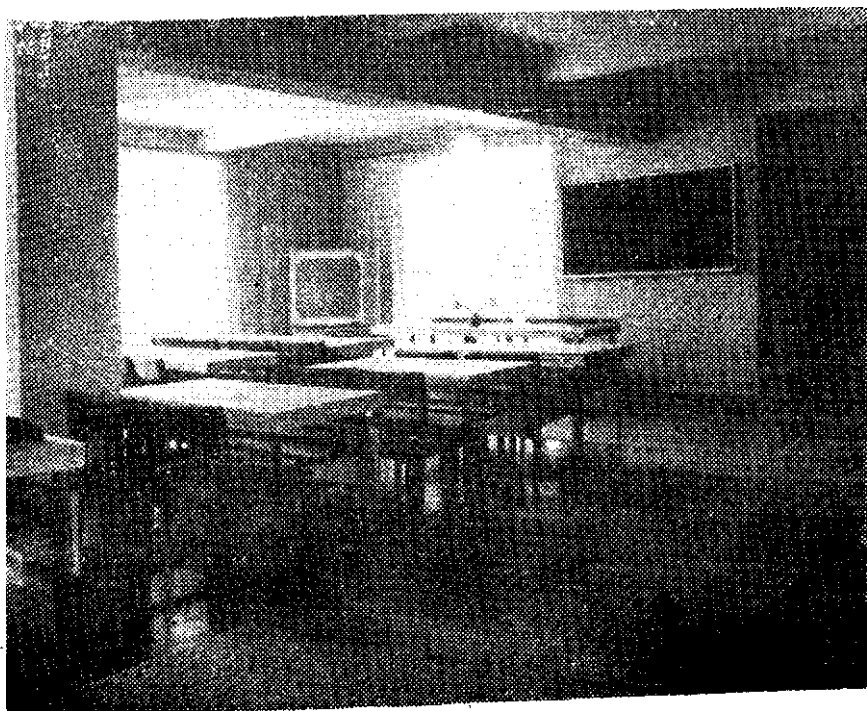
W niecałe 10 lat później tylko w bibliotekach miejskich szkół podstawowych zgromadzonych zostało 21 448 tys. woluminów<sup>13</sup>.



Działalność bibliotek szkolnych  
pod koniec roku szkolnego 1957/1958

Ilość	SZKOŁA					Razem
	nr 1	nr 2	nr 3	nr 4	nr 5	
woluminów	4042	4437	4500	6917	1392	21 448
czytelników	542	148	650	345	356	2 041
wypożyczeń	4472	2040	1800	2271	1850	12 933

Ten wysoki stan księgozbioru zgromadzonego w brzeskich szkołach został osiągnięty dzięki osobistej zapobiegliwości kierowników szkół, którzy właściwie wykorzystywali uczniów, rodziców, zakłady opiekuńcze i środki budżetowe do wzbogacania bibliotek o najnowszą literaturę metodyczną i obowiązkowe lektury oraz pozycje beletrystyczne dla młodzieży. Jednakże za-



Sala szkoleniowa w MiGBP w Brzegu

pobiegliwości wyposażeniowej nie zawsze towarzyszyła równie konieczna troska o pełne wykorzystanie zgromadzonego księgozbioru, jeżeli na jednego czytelnika przypadało w cytowanym roku szkolnym tylko 6 wypożyczeń. I w planach działania bibliotek na lata następne ten kierunek pracy należało uznać za dominujący, on bowiem mógł wpływać na rozwijanie i ugruntowywanie indywidualnych zainteresowań, dopomagać w kształtowaniu oczekiwanych społecznie postaw i wspierać wysiłki samokształceniowe za pomocą słowa pisanego. Na trzydziestoletni dorobek bibliotek brzeskich szkół podstawowych, zawodowych i średnich składa się 139 170 woluminów<sup>14</sup>.

Tabela 4

Biblioteki, czytelnicy i wypożyczenia szkół brzeskich (młodzieżowych i dla pracujących), stan na koniec 1970 roku

Charakter szkół	ILOŚĆ		
	woluminów	czytelników	wypożyczeń
Podstawowe	70 204	5 093	54 663
Zawodowe i średnie	68 966	3 996	31 680
Razem:	139 170	9 035	86 343

Ten bogaty księgozbiór ma swój przemożny wpływ na strukturę postaw ideowo-moralnych byłych i obecnych uczniów brzeskich szkół, jest praktycznym wyrazem troski władz o wychowanie młodego pokolenia Polaków. Gdyby zsumować inwentarz omawianych bibliotek, otrzymamy 281 360 woluminów, co daje ponad 8 książek na jednego statystycznego mieszkańca piastowskiego grodu, bogatego w tradycje biblioteczne, do których w swoje 25-lecie nawiązała Miejska Biblioteka Publiczna, przyjmując imię księcia Ludwika I, zasłużonego na polu krzewienia kultury polskiej na Śląsku<sup>15</sup>. Fakt ten ma nie tylko charakter symboliczny, ale zawiera w swojej treści określoną wymowę historyczną, wiąże dorobek minionych pokoleń i tradycje przeszłości z wysiłkiem współczesnych mieszkańców miasta w jedno wspólne dzieło Polaków. I chociaż jest to obraz niepełny, ponieważ nie uwzględnia bibliotek mniejszych zakładów pracy, instytucji i organizacji polityczno-społecznych, daje jednak pewien pogląd na sumę wiedzy i bogactwo twórczych myśli zgromadzonych w rejestrowanym księgozborze.

#### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Kronika MBP w Brzegu, s. 2.

<sup>2</sup> WAP Opole OT Brzeg, zespół: Starostwo Powiatowe w Brzegu, sygn. tymcz. 22

<sup>3</sup> (Według statystyki ludnościowej sporządzonej przez burmistrza miasta Brzegu

Z. Zella, miasto liczyło w końcu listopada 1945 r.: Polaków — 2.822 osoby, Niemców — 7.256 osób i Żydów było 39 osób. Innych narodowości na terenie Brzegu nie było).

- 3 Kronika MBP, s. 3
- 4 WAP Opole OT Brzeg, zespół: Starostwo Powiatowe w Brzegu, sygn. tymcz. 14
- 5 Biuletyn, XXV lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzegu
- 6 Roczne sprawozdanie GUS z działalności za rok 1974
- 7 Biuletyn... s. 6
- 8 Dane uzyskane w zakładach pracy w drodze bezpośrednich wywiadów
- 9 Kronika Powiatowej Biblioteki Pedagogicznej w Brzegu, s. 4
- 10 Tamże, s. 5
- 11 Wywiad z ob. Adelą Parylak, kierowniczką Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brzegu
- 12 Stanisław Gawlik, Brzeskie szkolnictwo podstawowe w latach 1945—1970, Opole 1972, s. 27
- 13 Oświata w Brzegu (maszynopis) opracowanie autora, s. 12
- 14 Roczne sprawozdania GUS w/g stanu na dzień 31.XII.1974 r.
- 15 Od dnia 1 stycznia 1975 r. Miejska Biblioteka Publiczna im. ks. Ludwika I została połączona w jeden organizm z Powiatową Biblioteką Publiczną i przyjęła nazwę: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Księcia Ludwika I w Brzegu

## Praca z literaturą polską w Powiatowej Bibliotece Publicznej i Naukowej w Karwinie (CSRS)

Działalność bibliotek w powiatach okręgu północno-morawskiego, w którym współżyją obywatele czescy, polscy, słowaccy i innych narodowości, rozwija się zgodnie ze wskazówkami i instrukcjami czechosłowackiej ustawy bibliotecznej, ale praca z książką i czytelnikiem, w zależności od języka, którym on się posługuje, nadaje swej działalności charakter specyficzny, swoisty i szczególny.

W celu zaspokojenia potrzeb użytkowników oraz zrealizowania podstawowych wytycznych w ramach polityki kulturalno-narodowościowej, Powiatowa Biblioteka Publiczna i Naukowa w Karwinie objęła funkcję ośrodka metodycznego do spraw pracy z polską literaturą. Dla lepszego zrozumienia współczesnej koncepcji pracy z polską literaturą u nas, dobrze będzie zacząć od krótkiej genezy naszej biblioteki.

„Biblioteka jest wielka przez swoją gościnność, a nie przez rozmiary” — twierdzi Tagore, jeden z najwybitniejszych pisarzy indyjskich czasów nowożytnych. I z tym właśnie przekonaniem przystępowano do pracy bibliotekarskiej w czasach, kiedy niemal cały majątek kultury duchowej uległ zniszczeniu wskutek drugiej wojny światowej.

Biblioteki polskie w Czechosłowacji były tworzone przez poszczególne Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, które uzupełniały księgozbiory z ogromnych darów prywatnych i funduszy ZG PZKO. Staraly się również pozyskać odpowiednie wyposażenie i, co najważniejsze, bibliotekarza społecznika, który cały swój wolny czas ofiarowałby krzewieniu kultury polskiej, pracy z książką polską oraz pracy z polskim czytelnikiem.

Warunki pracy poprawiają się w latach 50-tych, kiedy między ZG PZKO i Okręgowym Komitetem KPCz dochodzi do zawarcia umowy, na podstawie której biblioteki polskie stają się częścią składową bibliotek publicznych, podległych terenowym radom narodowym. Dochodzi wówczas do centralizacji księgozbiorów, budowania systemu katalogów, a tym samym do lepszego wykorzystania literatury polskiej, czechosłowackiej, słowackiej i innych. Dotychczasowi bibliotekarze społeczni mają większe możliwości uzyskania chociażby częściowego etatu, stopniowo stają się pracownikami

zawodowymi i zaczynają dążyć do uzyskania kwalifikacji zawodowych.

Rok 1960 przynosi nie tylko nowy podział administracyjno-terytorialny powiatów i okręgów w naszym państwie, lecz, co najważniejsze, w powiecie karwińskim — funkcję koordynatora, instruktora i doradcy fachowego w zakresie pracy z książką i czytelnikiem polskim obejmuje samodzielny polski metodyk Powiatowej Biblioteki Publicznej w Karwinie. Odtąd całokształt pracy bibliotekarskiej rozwija się systematycznie zarówno w PBP w Karwinie, jak i przede wszystkim w poszczególnych bibliotekach miejskich i terenowych. Rozpoczyna się okres systematycznego i planowego uzupełniania i gromadzenia zbiorów poprzez centralny zakup literatury w polskiej księgarni w Czeskim Cieszynie.

Centralne opracowanie księgozbioru ułatwia budowanie katalogów alfabetycznych i rzeczowych. Aktywizuje się praca z czytelnikiem dziecięcym i czytelnikiem młodzieżowym dzięki dobrej współpracy bibliotek ze szkołami polskimi i z ZG PZKO. Dla czytelników dorosłych organizowane są spotkania z pisarzami, pogadanki i wieczory literackie.

Zainteresowania polską literaturą beletrystyczną, popularnonaukową, wzrastają corocznie, o czym świadczą następujące cyfry

ilość wypożyczeń	powiat karwiński	powiat frydecko-mistecki
1960	81.627	37.755
1965	135.796	60.378
1970	156.975	61.328

Podstawowym zadaniem bibliotek publicznych jest rozwój i zaspokajanie potrzeb czytelniczych naszego społeczeństwa oraz współdziałanie w upowszechnianiu wiedzy i rozwoju kultury kraju. Chcemy korzystać ze wszystkich form pracy bibliotekarskiej, by wzmocnić internacjonalistyczne współzycie pracujących oraz dążyć do aktywnego poznawania kultur narodowych, pozwalając użytkownikom wykorzystać całość piśmiennictwa i skorzystać z informacji o zawartości zbiorów bibliotecznych.

Z tymi właśnie postulatami rozpoczęła swą pracę Powiatowa Biblioteka Publiczna w Karwinie, której w roku 1969 Prezydium Północnomorawskiej Okręgowej Rady Narodowej w Ostrawie powierzyło funkcję koordynatora metodycznego i opiekuna w pracy z polską i słowacką literaturą w całym okręgu. Główne nasze zadania to udzielanie pomocy metodycznej w pracy z polskim czytelnikiem w ramach całego okręgu północnomorawskiego, koordynacja gromadzenia i opracowania księgozbiorów, konserwacja materiałów bibliotecznych oraz ich szerokie udostępnienie. W ostatnim czasie do głównych zadań bibliotek przybyła działalność informacyjna, przede wszystkim budowanie oddziałów informacji naukowej, które ułatwiają pracochłonne kwerendy i udzielają informacji w oparciu o zbiory biblioteczne. W związku z potrzebą przekazywania informacji rzeczowych, fotograficznych i dokumentalnych, zmienia się u nas rola i charakter bibliotek naukowych i publicznych.

Rola współczesnej biblioteki bezsprzecznie wzrasta. Lecz pojedyncza

biblioteka nie jest dziś w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb użytkowników. Podkreśla się u nas wszędzie konieczność współpracy bibliotek, tworzenia różnych sieci bibliotek współdziałających ze sobą w zakresie gromadzenia źródeł informacyjnych, ich opracowania a przede wszystkim zdolności ich udostępnienia. W ramach czechosłowackiego ustawodawstwa mamy możliwość uzyskać każdą publikację z którejkolwiek biblioteki w Czechosłowacji, a wytypowane biblioteki państwowe mają prawo sprowadzać potrzebne dokumenty z bibliotek zagranicznych.

Jednym z poważnych zadań Powiatowej Biblioteki Publicznej i Naukowej w Karwinie, zawartych w koncepcji pracy z polską literaturą, jest uzyskanie prawa zawierania umowy o współpracy międzybibliotecznej, dotyczącej możliwości wypożyczania księgozbiorów poza granicami naszego państwa. Chodzi nam o ściślejszą współpracę z określoną biblioteką w Polsce, która wypożyczałaby nam oryginalne zbiory książkowe, by tym samym zaspokoić wymagania naszych użytkowników.

Gdy zaczęto budować nowy Oddział Literatur Narodowych Powiatowej Biblioteki Publicznej i Naukowej w Karwinie, wzięto pod uwagę nasze ważne zadania i dziś mamy dogodne warunki materialno-lokalowe.

W związku z coraz szybszym rozwojem tempa nauki produkującej coraz większą ilość źródeł informacji, dążymy do rozbudowania działu informacji naukowej.

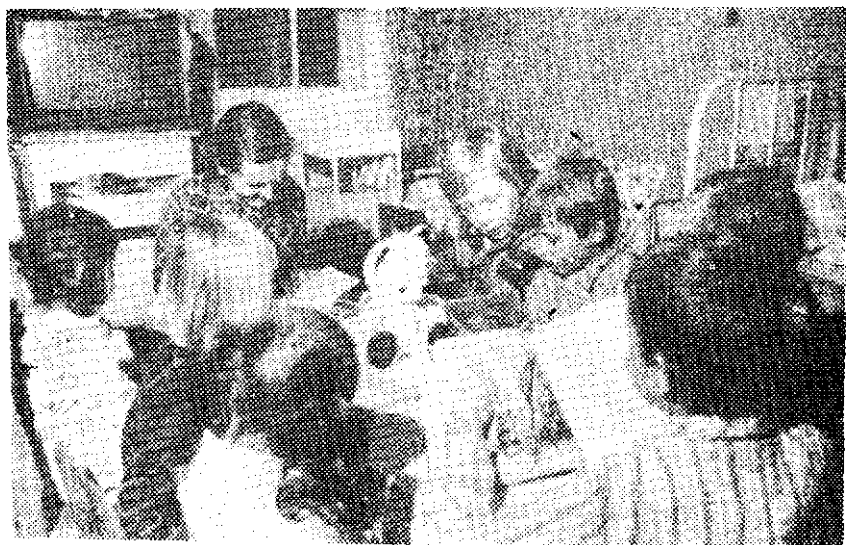
Chcąc spełnić rolę wychowawczą, zrealizować zadania dydaktyczne i wykonać pracę kulturalno-oświatową bibliotek publicznych, staramy się współpracować z bliskimi nam placówkami pedagogicznymi, kulturalno-oświatowymi i naukowymi. Znaczne wyniki osiągnęliśmy na polu krzewienia kultury rodzimej, współpracując z ZG PZKO i szkołami polskimi obu powiatów i organizując dla szerokiej rzeszy czytelników młodzieżowych doroczny konkurs czytelniczy.

Nasze plany i perspektywy wyglądają optymistycznie, jednak w bieżącej realizacji wytycznych zadań odczuwamy znaczne braki. Brak nam bliższego kontaktu z Polską. Chodzi nam o lepszą współpracę z polskimi bibliotekami publicznymi i naukowymi, z ośrodkami propagandowymi, z Biblioteką Narodową w Warszawie, z CİNTE. Pragniemy uzyskać możliwość wzięcia udziału w Międzynarodowych Targach Książki i bezpośredniego korzystania z najlepszych osiągnięć polskich bibliotek.

Wreszcie ostatnia, choć niemniej ważna sprawa, to plany na przyszłość i wypracowanie odpowiedniego modelu bibliotek na dziś i najbliższe jutro. Przed nami otwierają się obecnie szerokie perspektywy w zakresie modernizacji dzisiejszych bibliotek. Pragniemy w należyty sposób korzystać z nowych technik, z mechanizacji i automatyzacji, aby lepiej zaspakajać narastające potrzeby społeczne. Chcemy korzystać z wszystkich osiągnięć i najlepszych wyników współczesnej nauki i techniki, by za pośrednictwem informacji naukowej pomóc całemu społeczeństwu w realizacji szczytnych zadań.

## Co dalej... z rozwojem bibliotek szpitalnych

Od lat śledzę z zainteresowaniem i osobistym zaangażowaniem rozwój bibliotek szpitalnych w Polsce i problematykę z tym związaną. Artykuły jakie ukazują się na ten temat w centralnej prasie fachowej („Poradnik Bibliotekarza” 1975 nr 5/6 ) i niektórych bibliotekarskich czasopismach lokalnych („Bibliotekarz Olsztyński” 1975 nr 1) zaczynają niepokoić swoim partykularyzmem i bezradnością. Przedstawiają stan faktyczny poszczególnych filii i punktów bibliotecznych organizowanych na terenie szpitali bądź to przez biblioteki publiczne, bądź na podstawie porozumienia podpisywanego przez dyrekcję biblioteki publicznej i dyrekcję szpitali, które nie zawsze nawet partycypują w kosztach utrzymania i wyposażeniu placówek. O biblioterapii mówi się w ogóle nieśmiało i nie zawsze kompetentnie, uogólniając i splotając zagadnienie. Analizowane zaś bibliotek szpitalnych według schematu przyjętego dla bibliotek publicznych, jak to zrobiono w Olsztynie, jest wręcz nieporozumieniem. Chodzi bowiem nie o ilość książek, ale o jakość i operowanie tym księgozbiorem przez bibliotekarza. Czytelnik w szpitalu podlega rotacji i nie zawsze mu o nowości chodzi. W eksperymentalnej bibliotece w klinice prof. J. Aleksandrowicza księgozbiór nie był liczny, a rezultaty doskonałe. Wiadomo, że w chwili obecnej jesteśmy jeszcze na etapie organizacji sieci bibliotek szpitalnych w Polsce czynimy próby wypracowania własnych form pracy w tych bibliotekach oraz zdefiniowania pojęcia biblioterapii i oparcie jej na naukowych i sprawdzonych podstawach. Na temat organizacji bibliotek szpitalnych i biblioterapii odbywały się trzy konferencje. Dwie w Warszawie, jedna w Krakowie z udziałem czołowych przedstawicieli świata lekarskiego (prof. J. Aleksandrowicz, prof. S. Cwynar) i bibliotekarskiego. Pionierką i zapaloną entuzjastką, która na marginesie swojej pracy zawodowej szerzy idee rozwoju tego typu bibliotek w Polsce, jest mgr Wanda Kozakiewicz, obecna przewodnicząca sekcji bibliotek szpitalnych przy ZG SBP. Jej wkład w tej dziedzinie jest niewątpliwy i nie podlegający dyskusji. Czołowym teoretykiem polskim, formułującym podstawy biblioterapii w oparciu o warsztat jakim była Biblioteka Szpitalna III Kliniki Wewnętrznej Akademii Me-



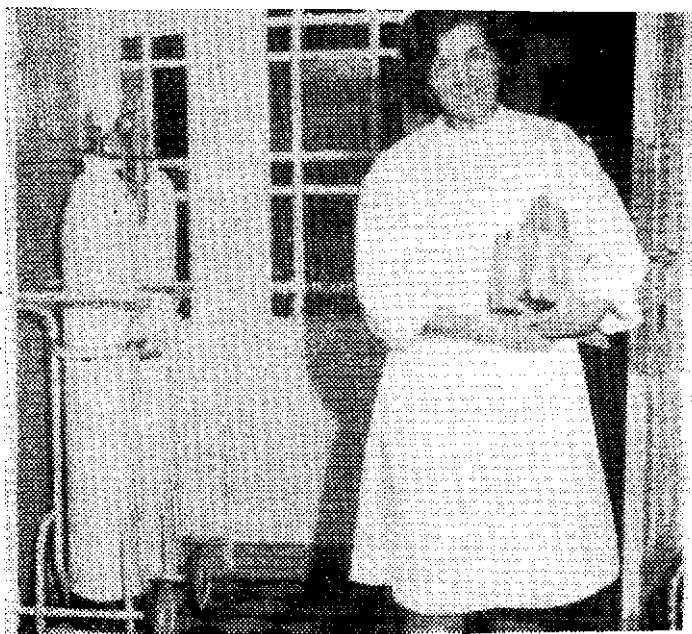
Czytanie książek na oddziale.

dycznej w Krakowie jest pani Danuta Gostyńska. Obie z ogromną pasją realizują bardzo trudne zadania na gruncie bibliotekarstwa i szpitalnictwa.

W marcu br. odbyła się w Cieplicach pod patronatem ZG SBP ogromnie interesująca konferencja na temat psychoterapeutycznej funkcji sztuki. Organizatorem bezpośrednim była WiMBP we Wrocławiu oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze. Konferencja ta, poza nielicznymi wzmiankami w prasie i obszerniejszym artykułem Grażyny Zwolińskiej pod tytułem „Pigułki z dźwięków, barw i słów” („Gazeta Robotnicza” 1975 nr 94), nie doczekała się żadnego omówienia. A trzeba przyznać, że była to niezwykła konferencja, z której nikt nie wychodził, nie nudził się i dobrowolnie siedział od rana do późnych godzin wieczornych. Zgromadziła ona ludzi różnych profesji; lekarzy, pedagogów, psychologów, krytyków literackich, muzyków i bibliotekarzy. Referaty przeplatano muzyką terapeutyczną, filmami, choreoterapią. Referat na temat biblioterapii wygłosiła Wanda Kozakiewicz. Czekamy obecnie z niecierpliwością na wydrukowanie materiałów z konferencji, co obiecał solennie dyrektor WBP we Wrocławiu. Kularowe rozmowy i kontakty podczas konferencji udowodniły niezbicie, że sprawą udziału sztuki w leczeniu i utrzymaniu zdrowia psychicznego społeczeństwa w epoce wzmożonej technicyzacji interesuje się spora grupa ludzi. Pojawiają się coraz częściej nowe terminy jak muzykoterapia, artoterapia, choreoterapia... Nie jesteśmy więc osamotnieni w swoich dążeniach i chodzi tylko o to, abyśmy nie dali się wyprzedzić, gdyż niektóre, rodzące się nowe dyscypliny mają już swoje placówki badawcze. Do nich należy Wyższa Szkoła Muzyczna we Wrocławiu, która prowadzi badania i ekspe-



rymenty muzykoterapii i która była współorganizatorem ciepłego sympozjum. Termin biblioterapia w polskiej terminologii bibliotekarskiej nie jest również nowy i pojawił się już przed wojną w 1939 roku w sprawozdaniu Józefa Grycza z posiedzenia międzynarodowej sekcji bibliotek szpitalnych. Notatka pochodzi z czasopisma „Silva Rerum” 1939 nr 7 s. 186.



Roznoszenie książek na oddziały w szpitalu w Oleśnie

Wyjaśniając znaczenie tego terminu i osoby, która się tą sprawą zajmuje na gruncie polskim i międzynarodowym, nestor bibliotekarstwa polskiego, dr Józef Grycz kończy: „Lecz nie o terminologię chodzi, lecz o rzecz, o jej ruszenie z miejsca i należyte poprowadzenie...” Bibliotekarze przychylnie nastawieni do wszystkich idei opartych na głęboko pojętym humanitaryzmie organizują te biblioteki od kilkunastu lat, ale najwyższy czas, abyśmy badania w zakresie recepcji książki przez chorego i jej skutków zinstytucjonowali i stworzyli choć małą komórkę, która będzie się tymi sprawami zajmowała nie na marginesie innych swoich obowiązków.

Pierwszy najtrudniejszy okres organizacji bibliotek szpitalnych mamy już za sobą. Są to wprawdzie w większości wypadków biblioteki nie różniące się wiele od normalnych filii bibliotek publicznych, gdyż nie wszędzie nawet stosuje się odpowiedni dobór i selekcję, ale baza jest. Zarządzenie wykonawcze Min. Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Kultury i Sztuki z dnia 4 stycznia 1974 roku stwarza podstawy do planowej organizacji tego typu placówek w Polsce i stworzenie pełnej ich sieci w zależności

od specyfiki szpitala i chorych tam przebywających. Od wydania zarządzenia minęło jednak dwa lata i obecnie w gorąco reorganizacji naszej sieci, sprawa może utknąć w martwym punkcie na następne lata i spokojniejsze chwile. Sieć bibliotek szpitalnych będzie wymagała fachowej obsługi i trzeba już od zaraz przygotowywać kadry, a w programach studiów bibliotekoznawczych, w programach szkolnictwa bibliotekarskiego na poziomie średnim, uwzględnić zajęcia z tej dziedziny. To samo odnosić się powinno do szkolnictwa medycznego. Nie wszystkim wiadomo, że Uniwersytet Wrocławski (Instytut Bibliotekoznawstwa), zorganizował u siebie w roku akademickim 1973/74, cykl wykładów z zakresu czytelnictwa chorych. Młodzież podejmując badania w tym zakresie pisząc prace magisterskie i to nie tylko na wydziałach bibliotekarskich, ale również na wydziałach psychologii. Warto by tymi pracami zainteresować się, gdyż mogą one stanowić ciekawe przyczynki do badań prowadzonych przez przyszłą komórkę, która wcześniej czy później powstać musi. Czas najwyższy, aby zadać sobie pytanie co dalej z biblioterapią, rozwojem tych bibliotek, szkoleniem i konsekwencjami wypływającymi z zarządzenia i podjętych tam decyzji. Opublikowanie wyników ankiety przeprowadzonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Departament Domów Kultury, Bibliotek, Stowarzyszeń Regionalnych, we wrześniu ubiegłego roku odnośnie liczby i wyposażenia bibliotek szpitalnych, zobrazowałoby nam stan faktyczny tej sieci. Sprawa znana jest ogółowi bibliotekarzy tylko wycinkowo, na terenie niektórych województw i to przed reformą administracyjną. Brak jest opracowań książkowych, a biuletyn Biblioteki Narodowej pt. „Książka w służbie chorych” (Zeszyty Przekładów BN nr 1/68) wyszedł dość dawno i nie mamy informacji jak sprawa wygląda teraz w skali światowej, i jakie doświadczenia z dziedziny wyposażenia bibliotek szpitalnych, form pracy i w ogóle biblioterapii można by przenieść czy dostosować do naszych potrzeb. Przykro się robi, jeśli przy zbieraniu bibliografii na temat czytelnictwa chorych i zagadnień z tym związanych, można z czystym sumieniem wymienić kilka pozycji, a z naciąganiem kilkanaście...

Warto by pomyśleć również o drugim, rozszerzonym wydaniu książki Wandy Kozakiewicz „Czytelnictwo chorych”, chociażby dla nowego, młodego pokolenia bibliotekarzy.

Podstawowym brakiem przy kierowaniu czytelnictwem chorych i formowaniu księgozbiorów bibliotek szpitalnych jest brak jakiegokolwiek zestawienia bibliograficznego w zależności od stopnia choroby i poziomu intelektualnego przebywających na leczeniu i obecnych przyszłych czytelników. Wiemy tylko, że takimi katalogami dysponują bibliotekarze NRD, Czechosłowacji nie mówiąc już o innych krajach. Drogą kontaktów mojej macierzystej biblioteki z bibliotekarzami CSR udało mi się zdobyć jedną pozycję czeską opracowaną przez Dr M. Fungerową pt. „Kniha a nemocny” cytowaną również pod hasłem „biblioterapia” w Encyklopedii Wiedzy o Książce. Książka została wydana w Pradze w 1957 roku i zawiera pewne zestawy literatury dla chorych z literatury czeskiej i powszechnej, oczy-

wiście z preferencją tej pierwszej. Podane są tam również ciekawe formy propagandy książki wśród chorych, poprzez zakładki do książek z hasłami typu biblioterapeutycznego jak również wzorami druków bibliotecznych przewidzianych dla bibliotek szpitalnych.

Zdaje sobie sprawę, dlaczego nikt nie podejmuje się opracowania zalecających zestawień bibliograficznych dla chorych. Zestawienia takie mogą i muszą być na początku niedoskonałe i kontrowersyjne, ale zacząć trzeba. Można by zacząć od zestawienia przeznaczonego dla inwalidów lub ludzi o zmniejszonej sprawności fizycznej, których w epoce samochodowej jest sporo i będzie przybywać. Książek ukazujących ludzi mocnych, nie załamujących się pod ciosami zadawanymi przez życie, którzy mogą być dla nich przykładem jest również sporo. Można wykorzystać małe formy literackie — nowele, opowiadania, poezje dla ludzi krótko przebywających w szpitalu lub ludzi ciężko chorych. Tego typu książki są pomijane przez czytelników zdrowych, którzy chcą dłużej obcować z książką, a literatura ta przedstawia niejednokrotnie ogromne wartości artystyczne i filozoficzne. Należy pamiętać, że książka dla chorych nie może dobrać się wyłącznie od strony odpowiadającej nam fabuły, ale powinna zawierać wartości językowe, stylistyczne itp. Dlatego przy zestawieniach tego typu, trzeba sięgnąć nie tylko do literatury współczesnej, ale również do najwybitniejszych dzieł literatury polskiej i obcej. Ponieważ do normalnej, zwykłej adnotacji treściowej wystarczy książkę przejrzeć, sprawa nie wygląda trudno. Sporządzając adnotację do zestawienia mającego znaczenie terapeutyczne książkę trzeba przeczytać. Za granicą robią to powołane specjalne komisje kilkusobowe. Sądzę, że najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby utworzenie na łamach „Poradnika Bibliotekarza” lub nawet w naszym kwartalniku, specjalnej rubryki pt. „Książki dla chorych”, których omówienia opracowaliby bibliotekarze i nadsyłali do redakcji. Każdy coś czyta, mógłby zatem czytać pod pewnym kątem to znaczy czy książka nadaje się dla chorego czy nie. Należałoby tylko w apelu do bibliotekarzy sformułować podstawowe zasady doboru książek dla różnych grup chorych i oprócz adnotacji treściowo — oceniającej, podać w dwóch zdaniach informację dla bibliotekarza komu może ją polecać. Są ludzie, którzy podjęliby się opracowania normy takiej adnotacji. W dalszej kolejności mogłyby się ukazywać na kartach katalogowych Biblioteki Narodowej informacje dodatkowe że książka może być zakwalifikowana do bibliotek szpitalnych. Na razie, póki nie zostaną opracowane podstawy biblioterapii w sposób dogłębny i naukowy, należy przyjąć złoty środek w doborze księgozbioru i ewentualnie kierować się podziałem, który opracowała Pani Danuta Gostyńska tzn. książki pobudzające, uspokajające i książki typu problemowego, ukazujące sens życia ludzkiego. W dalszej kolejności oznaczyć poziom — dla jakiego czytelnika książka może być polecana i zdać się na wyczucie bibliotekarza donoszącego książkę do chorego i pomoc szpitalnego psychologa. Sprzet, wózki do przewożenia książek itp. bibliotekarze wymyślą sami. Trudno tu cokolwiek postulować, skoro przez lat 30 nie doczekaliśmy się własnej centrali

produkcją mebli i sprzętu bibliotecznego. Pomysłowość naszych bibliotekarzy jest ogromna. Formy propagandy książki, przenośne katalogi albumowe i formy pracy z czytelnikiem chorym, zrodzą się w praktyce same. Jedynym ważnym problemem jest obsada bibliotek szpitalnych. Jeśli już w początkowej fazie nie samymi fachowcami to przynajmniej ludźmi wrażliwymi i znającymi literaturę. Nie obciążajmy ich normami ilościowymi zdobywania czytelników jak to się dzieje w bibliotekach otwartych. Praca z chorym, doniesienie kilkakrotnie nieraz książek do łóżka z oddalonej niekiedy biblioteki, wymaga czasu i nie może odbywać się z zegarkiem w rękę. Zaprowadzenie obowiązkowe oprócz dzienników statystycznych, dzienników obserwacji i rozmów z chorymi na temat żądanych i przeczytanych książek, byłoby pierwszym krokiem w naszej trudnej drodze poznawczej, a gromadzone centralnie, byłyby podstawą do badań dla ludzi, którzy się zajmują rzeczowo i na serio czytelnictwem chorych i terapeutycznym oddziaływaniem książki w procesie rehabilitacji. Sprawa jest o tyle ważna, że proces technicyzacji pociąga za sobą wzrost chorób nerwicowych i mówi się już nie tylko o biblioterapii klinicznej, ale i społecznej. Życzenia, postulaty i pomysły można by mnożyć, ale zróbmy na razie jeden mały krok naprzód. Chodzi dalej „o rzecz, o jej ruszenie z micjsca i należyte poprowadzenie...”

Scenariusz lekcji bibliotecznej

## „Obycie umiła życie“

*A ja powiem śmiało..  
Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą  
Nielatwą, bo nie na tym kończy się jak mogą  
Zręcznie wierzgając z uśmiechem witać lada kogo.  
Trzeba się długo uczyć, żeby nie zbitądzić  
I każdemu powinna uczciwość wyrządzić.*

A. Mickiewicz „Pan Tadeusz” Ks. I

Nic, dzisiaj nie będzie „Pana Tadeusza”, którego fragment usłyszeliście przed chwilą. Spotkaliśmy się po to, aby zdobyć informacje na temat jak należy zachować się w różnych sytuacjach. Często sprawą trudną staje się dla was przedstawienie kogoś, powitanie, pożegnanie, zachowanie się przy stole.

Przestrzeganie przyjętych norm dobrego zachowania jest bardzo ważne, dlatego, że formy obyczajowe są obrazem waszej kultury i kultury społeczeństwa.

Zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie, zmieniają się także obyczaje, na ich miejsce powstają nowe, ale i one wymagają przestrzegania.

Są sprawy, o których nie chcecie rozmawiać z rodzicami, ani nauczycielami, a rozwiązanie ich w grupach swoich rówieśników jest trudne. Co robić wtedy? W takiej sytuacji może przyjść z pomocą książka lub określone czasopismo.

Dzisiaj właśnie pragniemy skontaktować Was z książkami traktującymi o dobrym wychowaniu i przekonać, że właśnie z nich możecie czerpać nie tylko rzeczowe, ale i bardzo interesujące informacje. (Tu nastąpi rozdanie kartek z zadaniami i omówienie ćwiczeń)

(Po ćwiczeniu)

Szukaliście odpowiedzi na wiele pytań, ale każda grupa korzystała tylko z jednej książki lub czasopisma.

Czasopismami, w których możecie znaleźć odpowiedzi na nurtujące Was pytania, są: „Płomyk” z rubryką „Nie dajcie się zaskoczyć” i „Filipinka”, w której: „Jak się zachować radzi Ewa”.

Książek, których tematem jest dobre wychowanie jest znacznie więcej”.

Na zakończenie naszego spotkania członkowie Koła Przyjaciół Biblioteki zapoznają was z tymi książkami.

(Krótkie omówienie książek) Czy kolega pan? Jak wyglądamy? Kawaler i panna? Czy kolega i koleżanka? Oto są pytania. Na nie i dziesiątki innych odpowiada A. Goldnikow w książce, którą napisała z myślą o was. Tytuł jej to: „Obycie umiła,...” Autorka dając wiele rad uniknęła tego, czego nie lubicie — moralizatorstwa. Dowcipny tekst ubarwił dodatkowo Zbigniew Logren satyrycznym rysunkiem.

Jan Kamyczek — „Grzeczność na codzień” — to bardzo ciekawy poradnik, który zawiera odpowiedzi na wiele listów, jakie czytelnicy skierowali do autora, prosząc o radę lub pomoc. Kamyczek prowadzi was przez różne sytuacje życiowe, jak rozstrzygnąć kwestie sporne, a najważniejsze jak się zachować, by nie popełnić gaf. Po omówieniu każdego z wyjaśnień, przytoczone są autentyczne listy czytelników z odpowiedzią autora. Krótko mówiąc „Grzeczność na co dzień” — to książka, o której warto pamiętać.

I. Gumowska — „ABC dobrego wychowania” — w prezentowanym wam zestawie książek jest to pozycja na temat której zdążyło powstać wiele powiedzonek w rodzaju:

— zajrzałyś do „ABC dobrego wychowania”,

— je tak wytwornie, jakby studiował „ABC dobrego wychowania”.

Nie trudno domyślić się, że autorzy owych powiedzonek mieli na myśli książkę Ireny Gumowskiej: „ABC dobrego...” Zajrzyjcie do niej, a przekonacie się, że poza ABC jest więcej.

T. Garczyński — „Sztuka życia”. O książce Garczyńskiego można powiedzieć, że jest ona swobodną, lecz jakże użyteczną gawędą opowiadaną przez człowieka, który wiele czytał, wiele widział, wiele przeżył i przemyślał. Jest to książka o formach towarzyskich, które jak uczy doświadczenie przyczyniają się do prowadzenia w życiu. W „Sztuce życia” autor przedstawia typowe sytuacje oglądane na ulicy, w domu, w teatrze, w kawiarni i na boisku sportowym. Treść książki jest nieco trudniejsza od pozycji już omówionych, ale ze względu na jej wartość spróbujcie pokonać pewne trudności przy czytaniu.

J. Marianowicz — „Grzeczność ułatwia życie” — taki atrakcyjny tytuł ma książka Marianowicza. Karty jej wypełniają mądre i sprawdzone przez życie rady. Na ostatniej stronie autor tak pisze: (urywek ze str. 154 od słów, czy warto pracować nad sobą — do słów: ...lepszego życia).

Kończąc dzisiejsze spotkanie dziękujemy Wam za udział i jednocześnie życzymy, by praca nad sobą pozwoliła Wam stać się lepszymi i szczęśliwymi.

### Pytanie nr 1

„Co to jest kultura osobista?”

1. Przynieś „Słownik Wiedzy Obywatelskiej” i „Słownik wyrazów obcych”.
2. Odszukaj hasła: kultura, osobista i savoir vivre.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:

a) co to jest kultura osobista?

b) czy savoir vivre jest równoznaczne z pojęciem kultury osobistej?

### Pytanie nr 2

#### „Jak witamy się i żegnamy”?

1. Przynieś „Płomyk” nr 20/72, „Płomyk” nr 7 z r. 1971 i „Płomyk” nr 17 nr1972.
2. Odszukaj i przeczytaj teksty:  
Płomyk nr 7/71 str. 211 rubryka „Nie dajmy się zaskoczyć”, „Płomyk” nr 17/72 str. 3 okładki od słów... z zakresu savoir-vivru, „Płomyk” nr 20/72 str. 3 okładki rubryka Poczta Płomyka od słów „Kto pierwszy...”
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) kto powinien kłaniać się pierwszy?
  - b) jak należy odpowiadać na ukłon?
  - c) czy należy ukłonić się nauczycielowi, któremu już raz kłanialiśmy się w szkole?

### Pytanie nr 3

#### „Kiedy należy ściągać rękawiczki przy powitaniu i pożegnaniu”?

1. Przynieś „Filipinkę” nr 24 1 1973.
2. Odszukaj i przeczytaj fragmenty na str. 2 od słów „imienniczka Ewa... do słów... też nie zamierzają jej zdjąć”.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) czy należy zdejmować rękawiczki przy witaniu się z koleżankami i kolegami?
  - b) czy należy zdejmować rękawiczki przy witaniu się ze starszymi?

### Pytanie nr 4

#### „Kto kogo powinien przedstawić”?

1. Przynieś książkę J. Kamyczka „Grzeczność na co dzień” 1974.
2. Odszukaj i przeczytaj tekst ze str. 7 rozdz. „Zawieramy znajomości”.
3. Przygotuj się do zainscenizowania sposobu przedstawiania:
  - a) między rówieśnikami (dziewczyna—chłopiec),
  - b) między osobami o zróżnicowanym wieku (młodszy—starszy).

### Pytanie nr 5

#### „Jak należy przeprowadzić rozmowę telefoniczną”?

1. Przynieś książkę I. Gumowskiej „ABC dobrego wychowania” 1962.
2. Odszukaj i przeczytaj tekst na str. 212 od słów „...a latem pas...” do słów... „tutaj Kowalski” nr str. 213.

3. Przygotuj się do przeprowadzenia rozmowy telefonicznej z matką koleżanki w celu poinformowania jej o późnym powrocie córki ze szkoły spowodowanym dodatkowymi zajęciami w szkole.
  - a) od czego rozpocząć rozmowę telefoniczną?
  - b) jak prowadzić rozmowę?
  - c) jak zakończyć rozmowę?

#### Pytanie nr 6

##### „Jaki powinien być prezent”?

1. Przynieś „Płomyk” nr 23 roku 1971.
2. Odszukaj i przeczytaj tekst ze str. 931 w rozdziale „Nie dajmy się zaskoczyć”
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) czy należy dawać kosztowne prezenty?
  - b) czy można dawać prezenty zbiorowe?
  - c. czy stosownym prezentem jest książka?

#### Pytanie nr 7

##### „Co robić z rękami”

1. Przynieś książkę J. Kamyczka „Grzeczność na co dzień”, 1959, W-wa,
2. Odszukaj i przeczytaj tekst ze str. 288 w rozdziale „Problem rąk”.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytanie:
  - a) czy w czasie rozmowy z dziewczyną, chłopiec może trzymać ręce w kieszeni?
  - b) wymień czego, w żadnym wypadku nie należy robić z rękoma.

#### Pytanie nr 8

##### „Jak należy poprosić do tańca”?

1. Przynieś książkę J. Gumowskiej „ABC dobrego wychowania”, W-wa 1958, oraz „Płomyk” nr 1 z r. 1970.
2. Odszukaj i przeczytaj tekst z w/w książki ze str. 280 od słów: „...najpierw panowie” do słów... „jej na miejsce” oraz na str. 282 od słów: „jej na miejsce” do słów... „pod znakiem karnawału”.
3. Przygotuj się do zainscenizowania:
  - a) jak poprosić dziewczynę do tańca?
  - b) jak poprosić dziewczynę do tańca jeżeli znajduje się w towarzystwie?
  - c) w jaki sposób partner dziękuje dziewczynie?



### Pytanie nr 9

#### „Jak ubierać się na różne okazje?”

1. Przynieść książkę A. Goldnikowej „Obycie umiła życie”.
2. Odszukaj i przeczytaj tekst ze str. 54 od słów „...dlatego też prosimy do str. 60 do słów... „do zadzierania nosa”.
3. Przygotuj się do zaprezentowania ubioru:
  - a) na wycieczkę,
  - b) na zabawę,
  - c) na uroczystość szkolną.

### Pytanie nr 10

#### „Jak zachować się w teatrze, na koncercie, w kinie?”

1. Przynieść książkę: T. Garczyński — „Sztuka życia”, W-wa, 1960.
2. Odszukaj i przeczytaj tekst na str. 49, od słów... „Zanim pójdziemy do teatru...” do str. 51 od słów... „nie wolno zamącić im nastroju”.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) jak należy się ubierać?
  - b) jak należy się zachować?
  - c) jak przechodzić między rzędami zmierzając na swoje miejsce?

### Pytanie nr 11

#### „Czy dziewczyna może iść sama do kawiarni?”

1. Przynieść „Filipinkę” nr 23/1973.
2. Odszukaj i przeczytaj fragment na str. 2 od słów: „mieszkam pod Warszawą...” do słów... „na pewno będziesz się tam czuć lepiej”.
3. Przygotuj odpowiedzi na pytania:
  - a) czy dziewczyna może iść sama do kawiarni?
  - b) co zrobić aby nikt nie wziął ciebie za poszukiwaną przygód?

### Pytanie nr 12

#### „Jak należy zachować się w kawiarni?”

1. Odszukaj i przynieść książkę: J. Gumowska — „ABC dobrego wychowania”, W-wa, 1958.
2. Przeczytaj tekst na str. 214 do str. 217.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) kiedy można dosiąść się do stolika już zajętego?
  - b) kto płaci rachunek?

### Pytanie nr 13

#### „Jak należy zachować się przy stole?”

1. Przynieść książkę J. Marcinowicza — „Grzeczność ułatwia życie”.
2. Odszukaj i przeczytaj tekst na str. 40 od słów: „Jeżeli mamy...” do słów... „...do krajania chleba”.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) jak wygląda prawidłowo nakryty stół? (pokaż przy pomocy rekwizytów).

### Pytanie nr 14

#### „Jak należy postępować z korespondencją?”

1. Przynieść „Filipinkę” nr 16 z r. 1970.
2. Odszukaj i przeczytaj fragment na str. 3 od słów „...poznałam chłopca...” do słów „... zrozumie, że postąpił wobec ciebie niewłaściwie. Oby”.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) czy można dawać do przeczytania listy kolegom, jeżeli są zaadresowane tylko do ciebie?
  - b) czy można czytać cudze listy?

### Pytanie nr 15

#### „W zetknięciu z naturą”

1. Przynieś książkę I. Gumowskiej — „ABC dobrego wychowania”, W-wa 1958.
2. Odszuka i przeczytaj tekst na str. 240 od słów „...na plaży...” do słów „...nie będą stosowane”.
3. Przygotuj się do odpowiedzi na pytania:
  - a) jak powinno wyglądać miejsce na plaży po naszym pobycie na niej?
  - b) o czym powinieneś pamiętać będąc na spacerze w lesie?
  - c) jak należy zachować się, zwiedzając zabytki?

## Konkursy

W 1975 roku biblioteki woj. opolskiego kontynuowały konkurs pn. „Kronika biblioteki — obrazem jej rozwoju”. Trwał on do końca lutego br. Został po raz pierwszy ogłoszony w lipcu 1970 roku. Na konkurs wpłynęło 416 kronik. Komisja konkursowa przyznała nagrody kierownikom następujących bibliotek: I nagroda — GBP w Nędzy, II nagroda — MiGBP w Koźlu, III nagroda — Filia w Laskowicach, oraz 15 wyróżnień.

\* \* \*

W kwietniu br. WBP w Opolu ogłosiła konkurs pn. „Opolszczyzna w XXX-leciu”. Trwał on do końca maja br. Na 2000 kuponów rozesyłanych do bibliotek terenowych, wpłynęło 481 kuponów wypełnionych przez czytelników. W większości wypadków uczestnicy konkursu wykazali się dobrą wiedzą o osiągnięciach naszego regionu. Droga losowania wyłoniono 15 laureatów konkursu. Otrzymali oni nagrody w postaci bonów książkowych w wysokości 200 zł.

\* \* \*

1 października br. został podsumowany konkurs dla dzieci pn. „Portrety zwierząt”, ogłoszony przez WBP w marcu br. Założeniem jego było poznanie przez młodych czytelników literatury z dziedziny przyrody. Do wszystkich bibliotek publicznych województwa zostały rozesyłane kupony konkursowe, z czego do WBP napłynęło 1200 kuponów. Wyróżniającym się uczestnikom konkursu komisja konkursowa przyznała dwie I nagrody po 300 zł, dwie II nagrody po 200 zł i wyróżnienia w postaci bonu książkowego po 50 zł dla 12 osób.

### **DNI KULTURY, OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY**

Podczas „Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy” w bibliotekach odbywały się spotkania z opolskimi pisarzami, dziennikarzami i publicystami. W ramach tych „Dni” WBP w Opolu zorganizowała cykl odczytów wygłoszonych przez pracowników Instytutu Śląskiego. Odczyty dotyczyły aktualnych problemów naszego regionu.

\* \* \*

Z okazji Dnia Zwycięstwa w sali Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Opolu, zorganizowano wystawę pn. „Walka i zwycięstwa. Obraz zmagania z faszyzmem w literaturze polskiej”. Wystawa była eksponowana w dniach od 5 do 31 maja. Organizatorami wystawy byli: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, P.P. „Dom Książki”, RSW „Prasa-Książka-Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu.

### WIZYTY...

W dniach od 25 do 30 czerwca br. WBP w Opolu gościła delegację bibliotekarzy z Powiatowej Publicznej i Naukowej Biblioteki w Karwinie. W skład delegacji wchodził: Ivan Seiner — dyrektor biblioteki, Halina Molinowa — kierownik Wydziału Usług Specjalnych, Bronisława Bohmowa — kierownik Opracowania Zbiorów i Jiri Svoboda. Zwiedzili oni WBP, część zabytkową Opolu i nowe osiedla miasta, MiGBP w Brzegu i samo miasto oraz wybrane gminne biblioteki w dawnym powiecie brzeskim. Program pobytu gości na Opolszczyźnie był bogaty; odwiedzili oni również zamek w Rogowie Opolskim, Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach oraz Kraków. Wizyta bibliotekarzy z Karwiny zakończyła się ustaleniem kierunków współpracy na II półrocze 1975 roku.



W dniach od 21 do 24 kwietnia br., grupa pracowników WBP w Opolu przebywała w Czechosłowacji. Dele-

gacja, w skład której wchodził: dyrektor WBP — Roman Sękowski, kierownik Działu Udostępnienia — Alicja Kwiatkowska i kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego — Ireneusz Chudy, wyjechała na zaproszenie Publicznej i Naukowej Biblioteki w Karwinie. Z Biblioteką tą łączą WBP w Opolu więzy przyjaźni i współpracy. W czasie pobytu w Czechosłowacji pracownicy WBP w Opolu zapoznali się z pracą, organizacją i działalnością bibliotek w Karwinie, Hawiszowie, Opawie i Orłowej.



Ponownie gościliśmy na Opolszczyźnie delegację bibliotekarzy z Powiatowej Publicznej i Naukowej Biblioteki w Karwinie w dniach od 29 września do 1 października br. W skład delegacji wchodził: Halina Molinowa i Irena Mierzwowa. Goście zwiedzili Opole i biblioteki na terenie miasta. Delegacja bibliotekarzy z Karwiny podczas pobytu w Opolu wzięła udział w imprezach zorganizowanych z okazji Dni Kultury Czechosłowackiej, które stanowiły prezentację dorobku kulturalnego naszych południowych sąsiadów. Do imprez tych należały: „Wieczór muzyki i poezji czeskiej i słowackiej” zorganizowany w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, otwarcie wystawy pn. „Czechosłowacka ilustracja i książki dla dzieci” w MiGBP w Brzegu oraz spotkanie z tłumaczem poezji czeskosłowackiej, Adamem Włodkiem. Wizyta gości została zakończona spotkaniem delegacji bibliotekarzy czeskosłowackich z kolegium WBP, na którym omówiono wyniki do-

tychczasowej współpracy oraz wymieniono materiały propagandowe bibliotek.

\* \* \*

W dniach od 20 do 25 października br., dyrektor WBP w Opolu, R. Sękowski oraz mgr inż. arch. E. Orlik i mgr inż. arch. J. Gurawski, autor projektu przyszłej WBP, uczestniczyli w międzynarodowej konferencji poświęconej budownictwu bibliotecznemu, która odbyła się w Poczdamie.

\* \* \*

W dniach od 17 do 21 listopada br. w ramach istniejącej od lat współpracy Poczdam — Opole gościliśmy na Opolszczyźnie kolejną delegację bibliotekarzy z Naukowej Biblioteki Publicznej okręgu Poczdam. W skład delegacji wchodził: Ilza Schumann — dyrektor biblioteki, Norbert Schiller — wicedyrektor biblioteki, dr Helmut Oehlandt — kierownik Działu Gromadzenia i inżynierzy — Gert Krensel, Gunter Poralla. Program pobytu gości z Poczdamu był bogaty, zwiedzili i zapoznali się z działalnością MiG BP w Brzegu, Namysłowie i Byczynie oraz GBP w Lubszy, Popielowie i Czarnowasach. Prócz tego odwiedzili Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach i zamek w Rogowie Opolskim. Atrakcją dla poczdamskich bibliotekarzy był wyjazd do Krakowa, zwiedzenie miasta i jego zabytków. Pobyt na Opolszczyźnie gości z Poczdamu zakończył się omówieniem kierunków dalszej współpracy.

## PRAKTYKANCI W WBP

W roku bieżącym, jak w latach poprzednich, w WBP odbyło praktykę szereg osób. W dniach od 15 sierpnia do 11 września w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym i Dziale Udostępnienia odbyły praktykę 2 studentki Instytutu Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Wrocławskiego. Natomiast w dniach od 28 sierpnia do 24 września br. w Dziale Opracowania Zbiorów WBP praktykę odbyło 6 studentek Instytutu Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego.

## NOWY ODDZIAŁ MUZYCZNO-REPERTUAROWY

Dnia 29 sierpnia 1975 roku odbyło się uroczyste otwarcie Oddziału Muzyczno-Repertuarowego przy Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej im. Ks. Ludwika I w Brzegu. Oddział mieści się w budynku Brzeskiego Domu Kultury. W chwili otwarcia liczył 500 płyt, 1200 wol. książek z zakresu muzyki oraz nuty i księgozbiór repertuarowy. Wyposażony jest w cztery pulpity cichego słuchania muzyki. Każdy pulpit zawiera adapter stereofoniczny, magnetofon kasetowy oraz magnetofon ZK 140. Wyposażenie Oddziału Muzyczno-Repertuarowego jest bardzo nowoczesne.

## DNI KULTURY CZECHOSŁOWACKIEJ

W ramach obchodów Dni Kultury Czechosłowackiej została zorganizowana w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Brzegu wystawa

pn. „Czechosłowacka ilustracja i książki dla dzieci”. Ekspozycja została przygotowana przez Powiatową Publiczną i Naukową Bibliotekę w Karwinie. Prezentowana była mieszkańcom Brzegu od 29 września do 5 października br.

## **ZMIANY W BIBLIOTEKACH TERENOWYCH**

Dyrektorem MiGBP w Brzegu mianowano z dniem 1 października br. kol. Anielę Moszowską.

\* \* \*

Dyrektorem MiGBP w Namysłowie mianowano w połowie br. kol. mgra Stanisława Iwanickiego.

## **POŻEGNANIE BIBLIOTEKARZY OLESKICH**

W dniu 20 października br. delegacja WBP w Opolu w składzie: dyrektor Roman Sękowski, kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego Ireneusz Chudy i instruktorka Barbara Jasińska, oficjalnie pożegnała bibliotekarzy z byłego powiatu oleskiego. W związku ze zmianami administracji państwowej biblioteki oleskie przeszły do województwa częstochowskiego. Na pożegnalnym spotkaniu MBP w Częstochowie reprezentowała dyrektor Aleksandra Kamińska. Pożegnanie bibliotekarzy oleskich odbyło się w miłej atmosferze.

## **ZMIANY W WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ**

W ramach reorganizacji administracji państwowej powołano w WBP

na stanowisko wicedyrektora kol. Halinę Załuską oraz utworzono następujące nowe działy i oddziały: Terenowe Zespoły Nadzoru i Kontroli z siedzibą w Opolu, Brzegu, Kędzierzynie-Koźlu i Nysie, Oddział Zbiorów Rezerwowych, w skład którego wchodzi Biblioteka Składowa i Oddział Gospodarki Rezerwami, Samodzielny Oddział Służby Pracowniczej, w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym wyodrębniono Oddział Bibliografii i Informacji Naukowej.

Powstałe w miejsce zlikwidowanych działów instrukcyjno-metodycznych dawnych PiMBP Terenowe Zespoły Nadzoru i Kontroli kierują i kontrolują działalnością gminnych i miejskich bibliotek publicznych.

## **Z ŻYCIA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW KULTURY I SZTUKI**

Rada Zakładowa Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki przy WBP w Opolu zorganizowała dla pracowników biblioteki w dniu 31 maja br. „Dzień Bibliotekarza”. Uroczystość ta odbyła się przy kawie i ciastkach w Oddziale Muzycznym WBP. Dyrektor Roman Sękowski rozdał wyróżniającym się w pracy zawodowej i społecznej pracownikom dyplomy uznania. Miłym akcentem w programie „Dnia Bibliotekarza” było spotkanie z o-polską pisarką Anną Markową, która mówiła o swojej pracy reportera oraz wyjazd do zamku w Rogowie Opolskim, gdzie w parku rozpalono ognisko i pieczono kiełbaski.

## Z ŻYCIA SBP

W dniu 12 maja br. odbyło się w czytelni WBP zebranie Zarządu Okręgu SBP w Opolu z udziałem przewodniczących wszystkich oddziałów. Zebranie poświęcone było omówieniu spraw bieżących, budżetowych i planów działania merytorycznego na rok 1976.

\* \* \*

Opolski Oddział SBP przeprowadził wśród absolwentów Państwowego Studium Kulturalno-Oświatowego i Bibliotekarskiego w Opolu w roku 1974 ankietę na temat wrażeń z pierwszej, podjętej pracy zawodowej. Wyniki tej ankiety przeprowadzająca Oddziału SBP, kol. mgr Halina Gąszczyńska, zaprezentowała na spotkaniu członków Oddziału w dniu 28 października br. Na spotkaniu tym również kol. mgr Ireneusz Chudy wygłosił prelekcję na temat: „Postać bibliotekarza w literaturze pięknej”.

### JUBILACI

W roku 1975 jubileusze 25-lecia pracy w WBP obchodzili:

— **Aniela Kośna** — pracownik Działu Opracowania Zbiorów WBP. Rozpoczęła pracę w bibliotekarstwie w 1946 roku w PBP w Opolu. W 1950 roku przeszła do WBP i pełniła funkcję instruktora do 1955 roku, później pracownika czytelni. Od 1962 roku nieprzerwanie pracuje w Dziale Opracowania Zbiorów. Kol. Aniela Kośna jest długoletnią działaczką SBP. Za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej została od-

znaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL oraz odznaką „Zasłużonemu Opolszczyźnie”.

— **Czesława Wojtaszewska** — pracownik Działu Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów WBP. Rozpoczęła pracę w 1950 roku jako kierownik GBP w Nowej Wsi Królewskiej. Później piastowała funkcję kierownika Referatu Bibliotek Powiatowej Rady Narodowej w Opolu. W 1956 roku objęła prowadzenie Filii nr 6, a w 1959 roku także Filii nr 7. Od 1964 do 1972 roku kol. Czesława Wojtaszewska pełniła funkcję kierownika Oddziału Dziecięcego WBP. Od niedawna, bo od 1975 roku pracuje w Dziale Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów. Kol. Czesława Wojtaszewska jest długoletnią działaczką związków zawodowych i organizacji partyjnej.

Jubilatki otrzymały od kolegów i koleżanek wiele kwiatów z życzeniami dalszych osiągnięć w pracy.

### PRZESZLI NA ZASŁUŻONĄ EMERYTURĘ

**Krystyna Strasser** — dyrektor Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Brzegu im. Ks. Ludwika I Brzeskiego.

Kol. Krystyna Strasser nieprzerwanie od 1956 roku piastowała funkcję dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzegu, później, po połączeniu PBP i MBP w Brzegu, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Swoją wiedzą zawodową, talentem organizacyjnym, inwencją twórczą i dużą kulturą osobistą zdobyła w środowisku brzeskim szacunek i poważanie. Osiągnięcia bibliotek miasta Brzegu są niewątpliwie

dziełem kol. Krystyny Strasser. MiGBP w Brzegu z olągnąć na polu czytelnictwa oraz z bardzo ciekawej i pełnej inicjatyw pracy kulturalno-oświatowej znana jest nie tylko w skali wojewódzkiej ale i krajowej. Kol. Krystyna Strasser od początku swej pracy jest bardzo zaangażowana w działalności bibliotek brzeskich. Uznaniem jej pracy są odznaczenia: „Zasłużony Działacz Kultury”, „Zasłużonemu Opolszczyźnie”, Srebrny Krzyż Zasługi i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Kol. Krystyna Strasser całkowi- cie nie pożegnała się z bibliotekar- stwem, bowiem pracuje na ryczałcie w nowo otwartym Oddziale Muzycz- no-Repertuarowym MiGBP w Brze- gu.

#### **ODZNACZENIA OTRZYMALI:**

**Krzyż Kawalerski Orderu Odrodze-  
nia Polski — Krystyna Strasser,**  
była dyrektor MiGBP w Brzegu.

**Złoty Krzyż Zasługi — Janina Kna-  
plik,** kierownik Działu Opracowania  
Zbiorów WBP w Opolu.

**Srebrny Krzyż Zasługi — Zofia  
Smelster,** kierownik Biblioteki

Związkowej w Hucie „Małapanew”  
w Ozimku.

**Medal Pamiątkowy XXX-lecia wy-  
zwolenia Opola — Roman Sękowski,**  
dyrektor WBP w Opolu.

**Odznaka „Zasłużony Działacz Kul-  
tury”:**

**Krystyna Barucka,** kierownik  
MiGBP w Gogolinie,

**Ireneusz Chudy,** kierownik Działu  
Instrukcyjno-Metodycznego WBP w  
Opolu,

**Zofia Krakowiak,** kierownik Filii w  
Strzelcach, gmina Domaszowice,

**Czesława Kiończuk,** pracownik  
MiGBP w Koźlu,

**Elżbieta Kucharska,** kierownik GBP  
w Graczech,

**Helena Vogt,** pracownik MiGBP w  
Namysławowie,

**Jadwiga Zmitowicz,** pracownik  
MiGBP w Brzegu.

**Odznaka Honorowa Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich — Janina  
Kościów,** kierownik Działu Groma-  
dzenia i Uzupełniania Zbiorów  
WBP w Opolu.

**Nagroda Dyrektora Wydziału Kul-  
tury i Sztuki Urzędu Wojewódzkie-  
go w Opolu — Maria Deblessem,**  
pracownik Działu Zbiorów Specjal-  
nych i Zabytkowych WBP w Opolu.



## Nad najnowszą książką Ludwika Bielaczka

Na szczęście, wysokość nakładu ostatniej książki Ludwika Bielaczka pt. „Miłowe kamienie”, wydanej wczesną jesienią 1975 r. przez Instytut Śląski w Opolu, daje pewną rękojmię, iż trafi ona drogą biblioteczną wypożyczeń czy prywatnych zakupów do najszerzego rzesz czytelników. Ci, którzy znają autora z wcześniejszej „Ze studni zapomnienia” (Warszawa 1957 Pax), tym chętniej skorzystają z okazji do spotkania się z Bielaczkiem po 18 latach milczenia, nie wynikłego z „bezczynności pióra śląskiego twórcy ludowego” a przerwane w momencie, o którym Zbyszko Bednorz w innym miejscu swej pięknej przedmowy tak mówi:

(...) swą obecność w życiu kulturalnym Opolszczyzny książką swą dokumentuje mocniej — były fernal niemieckich dziedziców a dziś członek Związku Literatów Polskich — właśnie w roku jubileuszowym XXX-lecia powrotu Śląska do Macierzy”. (s. 6).

Autentyczny talent literacki tworkowskiego pisarza narzucił omawianej książce formę nieco nietypową dla rasowych przykładów literatury wspominkowej. Jest to swoista antologia baśni, podań ludowych, wypełniająca część pierwszą, jak również fabularyzowana cokolwiek, choć niezubożona przez to w swej autentyczności, opowieść prawdziwa o własnym losie, ujęta w odrębną całość zatytułowaną „Z małego i wielkiego podwórka opowieści prawdziwe”. Uderzającą cechą tej prawdziwości jest nawet nie wierność odtwarzanym z przeszłości faktom, dokładność pamięci, ile siła talentu literackiego, kreowana atmosfera, typowość opisywanego środowiska, plastyka postaci, wydarzeń, wybiegająca daleko poza jednostkowe dzieje ludzkiego żywota. I co ciekawsze, chodzi tu o żywot tak pospolity, szary i przeciętny, że tylko narracyjna umiejętność gawędziarza i doskonała wręcz wrażliwość obserwatora, po raz wtóry fascynować może czytelnika, chętnie sięgającego do literackich opisów „żywołów pospolitych”.

Biografia Bielaczka jest pięknym exemplum nobilitacji prostego człowieka, kreowania na nowo ludzkiej osobowości, wyposażonej w te wszystkie cechy charakteru, które są zdolne ocalić i nadać sens ludzkiej egzystencji, bez względu na warunki w jakich miałyby się ona formować.

Mimo niezłych wyników w szkole podstawowej Bielacek nie mógł marzyć o dalszym wykształceniu, gdyż ojciec jego nieśmiało ujawnionym aspiracjom natychmiast wyznaczył niezbyt wysoki pułap własnych osiągnięć, narzucając mu zawód fornała. Jego zafascynowanie ludźmi, bliższym i dalszym otoczeniem obejmowało zupełnie nietypowe dla fornałskiego światka rejonu, stanowiąc duchowy azyl wrażliwej i refleksyjnej jednostki w marazmie furmańskiej codzienności. Chronił go przed nią świat przeżyć poszerzany, wzbogacany sposobami, z których korzystać — wydawałoby się — mogli ludzie o określonym cenzusie wykształcenia, pozycji społecznej wyznaczonej profesją itp. Sojusznikami w urabianiu duchowego oblicza fornała dworów niemieckich były przede wszystkim książki, czytowane zachłannie w dzieciństwie, nawet na lekcjach, za szerokimi barami siedzącego z przodu kolegi, jak i później w wieku dojrzałym. Jak sam wyznaje: „w książkach odnajdywałem swój inny świat, świat nierealny wprawdzie, ale bogatszy od tego, który mnie otaczał.” (s. 121). Od czasu do czasu raczył tą inną rzeczywistością swych kolegów po fachu, zgromadzonych na szerokim ganku stajni. Nieco później takie same gromady zbierały się pod oknem jego domu, skąd z radioodbiornika nabytego za motorower wysłuchiowano wesołych, Karlikowych audycji z Katowic.

Niemalą rolę w kształtowaniu późniejszych aspiracji kulturalnych i literackich odegrały teatr i kino. W latach 20-tych w Raciborzu czynne były trzy kina i w jedno niedzielne popołudnie „bywałem za jednym wyjazdem na wszystkich trzech programach”. Pieniądze na ten cel uzyskiwał pracując w godzinach nadliczbowych, wypłacanych poza normalnym uposażeniem, które jego kamraci topili w miejscowej karczmie.

„Gdy kiedyś spotkałem się tu (w teatrze miejskim) z jednym z naszych inspektorów dworskich (...) ów wytrzeszczył na mnie oczy, w których czytałem wyraz najwyższego zdumienia. Toć teatr przeznaczony był tylko dla uprzywilejowanej warstwy obywateli”. (s. 106). Nasuwające się w tym miejscu skojarzenia ze współczesnością pobrzmiwają sloganem, kiedy dostępność do sztuki wszystkich warstw społecznych funkcjonuje już na zasadach bezdyskusyjnej oczywistości.

Powojenny awans literacki L. Bielaczka można uznać za wypadkową wrodzonego talentu i zaistnienia w ludowej Ojczyźnie warunków do jego rozwoju oraz za manifestację osobowości kształtowanej poprzez świat doznań czerpanych z książek, z kontaktu ze sztuką, kulturą, choćby w tak namiastkowych dawkach, jakie mogły być wówczas udziałem chłopca stajennego.

Kończąc swą przedmowę Zbyszko Bednorz pisze o autorze „Milowych kamieni”: „Wojna odebrała mu słuch, wyzwolenie przyniosło mu dar użytkowania słowa”. (s. 11). Dowód na właściwe tego daru wykorzystanie, w postaci omawianej książki, stać się może w pracy biblioteki wartościowym argumentem w upowszechnianiu najcenniejszych wzorów rodzimej, opolskiej literatury ludowej.

## Sprawy bibliotek i czytelnictwa w województwie opolskim na łamach prasy

Jan Feusette w obszernym artykule pt. „Trzecia faza” (Opole 1975 nr 6) analizuje aktualne problemy bibliotek publicznych w naszym województwie — kierunki i formy pracy oświatowej, stan bazy materialnej, zwłaszcza lokalowej, a także kadr. Wskazuje na potrzebę poprawy jakości pracy, a szczególnie wzmocnienia popularyzacji wartościowej literatury: „...Wydaje nam się, iż, postawa ofensywna naszych bibliotek, obok kierunku „na wiedzę”, za naczelny winna uznać kierunek „na nie byle jaką beletrystykę”, ale na beletrystykę kształtującą wrażliwość i światopogląd nowoczesnego człowieka, bowiem techniczny i naukowy postęp cywilizacji nie jest dla nas wartością samą w sobie — jest nią dopiero wówczas, gdy jednocześnie warunkuje postęp społeczny...”

Autor nie tylko omawia trudności i problemy, lecz również prezentuje fakty i liczby — dokumentujące rozwój tej dziedziny życia kulturalnego na Opolszczyźnie.

(B): „Książka w gminie” — artykuł pod tym tytułem ukazał się w „Trybunie Odrzańskiej” nr 227, 1975.

Na tle dotychczasowych osiągnięć bibliotek publicznych w woj. opolskim (II miejsce w kraju w zakresie ilości czytelników) — przedstawiono problemy związane z reorganizacją sieci, m. in. przemianowaniem bibliotek powiatowych na biblioteki miejskie. W tej sytuacji wzrosły zadania zarówno biblioteki wojewódzkiej jak i bibliotek gminnych. W artykule czytamy: „...Wysoka pozycja województwa opolskiego w zakresie liczby czytelników nie zwalnia oczywiście od troski o jakość czytelnictwa. Czytać dużo, ale jednocześnie: czytać wartościowe pozycje, wzbogacające wiedzę i wrażliwość. Ogromna w tym rola bibliotekarzy gminnych, którzy muszą sprostać zapotrzebowaniu środowiska wiejskiego, być inspiratorem, doradcą, propagatorem tych tytułów, na których czytelnictwie zależy najbardziej...”. Szkoda, że problemy te, ważne ale i trudne, dość sporadycznie pojawiają się w prasie, szkoda, że nie wypowiedają się na ten temat pracownicy bibliotek.

Powszechnie — jakby się wydawało — znane są trudności lokalowe Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki

Publicznej. Jednak Marian Szczurek („Książki pod strzechą?”, „Trybuna Opolska” nr 65, 1975) stwierdza słusznie, że: „...Zapewne nie wszystkim jeszcze dobrze jest znane położenie Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w jej obecnym lokalu, wobec czego nie od rzeczy będzie przytoczyć kilka obrazujących to faktów. Otóż biblioteka dysponuje powierzchnią niespełna 700 m kw. Starczy powiedzieć, że dla tej ilości tomów (280 tys.) normy przewidują powierzchnię o ponad pięćciu tys. m kw! — a więc przeszło siedmiokrotnie większą. Już ten jeden jedyny parametr sprawia, że opolska WiMBP ma obecnie najgorsze warunki w Polsce (...). Cóżby to dopiero było, gdyby WiMBP otrzymała gmach, o jakim tu była mowa... Nie osmię się tu ani słowem napomknąć, aby nie być posądzonym o łatwiutkie truizmy, o tym jakie, konsekwencje we wszystkich bez wyjątku dziedzinach życia — powoduje rozwój czytelnictwa...”.

„Przez telefon słabiej widać” — Mariana Buchowskiego („Trybuna Odrzańska” nr 202, 1975) — to szczegółowy i plastyczny zarazem zestaw problemów i faktów dotyczących Działu Informacyjno-Bibliograficznego i Oddziału Zbiorów Naukowych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Omawiając różne formy pracy Działu Informacyjnego, m. in. udzielanie porad studentom, różne formy propagandy bibliotek i czytelnictwa, autor pisze: „...Udzielanie informacji i wykonywanie zestawów bibliograficznych to jeden z kierunków pracy tego działu. Ludzie pytają o bardzo różne rzeczy. Chcą wiedzieć, gdzie można prze-

czytać coś o życiu kangura i „coś” na temat „moralność a środowisko”. W rejestrze udzielonych informacji — zapisy z przeróżnych dziedzin (...). Oprócz zestawów bibliograficznych robionych na zamówienie, dział sporządza tzw. zestawy sygnałne, często wydawane w formie broszur: „Polska wieś współczesna”, „Blżej teatru”, „Kultura, nauka i oświata na Śląsku Opolskim”...”.

Drugi z działów, z którym czytelnik ma bezpośredni kontakt, to dział udostępniania księgozbioru. Czytelnia dysponuje pięcioletnim księgozbiorem podręcznym typu naukowego i popularnonaukowego. Na półkach encyklopedie, słowniki, albumy (...). Biblioteka robi co może, aby jak najlepiej służyć swoim czytelnikom. Bezpłatnie sprowadza książki naukowe i specjalistyczne z bibliotek krajowych i zagranicznych, wykonuje odbitki kserograficzne fragmentów książek i artykułów z czasopism... Ale biblioteka się dusi. Bez nowych pomieszczeń, bez nowego gmachu, cały ten wysiłek pójdzie na marne. Mimo to biblioteka zabiega o nowych czytelników...”.

Historia dawna i najnowsza oraz współczesność — splatają się w jedną całość w publikacji Ryszarda Augustyna — „Spuszczona piastowskiego księcia i dwu osadniczek” („Trybuna Opolska” nr 101, 1975). Ukazano bogate tradycje kulturalne Brzegu, gdzie w XIV w. znajdował się jeden z największych księgozbiorów na Śląsku, zgromadzony przez księcia Ludwika I, a także (i przede wszystkim) przedstawiono powstanie biblioteki publicznej w tym mieście i jej dorobek w okresie 30-

lecia. O osiągnięciach świadczy m. in. fakt, że: „...W ubiegłym roku miejska biblioteka zajęła pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby czytelników. Aż 41 proc. mieszkańców Brzegu korzysta z jej księgozbioru...”.

Ukazało się — jak wiadomo — szereg recenzji o pracy doktorskiej **Czesława Wawrzyniaka** — „Publiczne biblioteki powszechne na Śląsku Opolskim 1945—1965”. Warto zasymalizować recenzję **Franciszka Szymiczka** (jednego z organizatorów bibliotek na Śląsku po 1945 r.) —

opublikowaną w „Kwartalniku O-polskim” nr 1, 1975. Autor pisze m. in.: „...im bardziej wglębiałem się w treść powyższej publikacji, tym więcej rosła moja dumna i mój zachwyty nad wielkim dziełem dokonanym na Śląsku Opolskim w zakresie bibliotekarstwa publicznego (...). Ta monografia o tyle jeszcze zasługuje na naszą uwagę i pochwałę, że napisana została przez pracownika nauki nie porającego się zawodowo pracą bibliotekarską, czy biblioteczną...”.

Oprac. M.F.

## Przegląd książek o Śląsku

**Baranowski Zenon: Chów zwierząt źródłem zwiększenia dochodu rolniczego.** (Na przykładzie gospodarstwa Pawła Jurczyka z Gronowic pow. Olesno). Opole: Inst. Śląski 1974, s. 41, il., tab.

Książka ta jest wyjątkiem w dotychczasowym dorobku wydawniczym Instytutu Śląskiego, gdyż zawiera nie tylko materiał teoretyczny, ale daje również wskazówki praktyczne. Autor przedstawia w niej wyniki udanego eksperymentu: za cel swego doświadczenia wziął przeciętne gospodarstwo rolnika indywidualnego i przekonał jego właściciela o szansach jakie daje udoskonalenie dotychczasowego systemu gospodarowania poszerzonego o intensyfikację hodowli. Liczne rysunki i zdjęcia ułatwiają gospodarzom chcącym skorzystać z cudzych doświadczeń zaprowadzenie ulepszeń w swoich gospodarstwach.

**Baranowski Zenon: Programowanie optymalne chowu zwierząt w PGR.** Opole: Inst. Śląski 1974, s. 104.

Zwiększenie produkcji zwierzęcej w rolnictwie ma ogromne znaczenie

społeczno-gospodarcze w związku ze wzrastającym zapotrzebowaniem szerokich mas na mięso i jego przetwory. W sprostaniu tym potrzebom w dużym stopniu udział biorą PGR-y. Autor w swoim opracowaniu podjął próbę określenia warunków zwiększenia efektywności ekonomicznej chowu bydła w PGR-ach. W książce przedstawiono m. in. różne modele organizacji chowu bydła. Efektywność ekonomiczną rozpartuje się na przykładzie PGR w pow. raciborskim. Do szerokiej popularyzacji w środowiskach wiejskich.

**Bednorz Róża: Tajne Pedagogium Ziem Zachodnich w Warszawie 1942—1944.** Opole: Inst. Śląski 1975, s. 103, il.

W latach 1942—1944 działało w Warszawie Tajne Pedagogium Ziem Zachodnich. Działalność tej placówki była do tej pory prawie zupełnie nieznana i pomijana w literaturze przedmiotu. Praca Róży Bednorz powstała w 1973 r. w Instytucie Pedagogiki opolskiej WSP jako praca magisterska i została nagrodzona drugą nagrodą w ogólnopolskim

konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego. Organizatorami tajnego Pedagogium Ziem Zachodnich byli nauczyciele śląscy, a myśl o jego powołaniu wyrosła z dalekosiężnych koncepcji powrotu Polski nad Odrę i Nysę.

Praca bardzo interesująco napisana, może być polecana szerokim kręgom czytelników. W tekście zamieszczona lista studentek z podaniem wiadomości o ich dalszych losach.

**Bielaczek Ludwik: Milowe kamienie.** Ze świata baśni i przeżyć byłego fornała tworkowskiego. Do druku przygotował i przedmową opatrzył Zbyszko Bednorz. Opole: Inst. Śląski 1975, s. 194.

Pierwsza książka Ludwika Bielaczka „Ze studni zapomnienia” wyszła 17 lat temu i stanowiła swego rodzaju sensację literacką. Twórca, pisarz samorodny, postać tak dla Śląska charakterystyczna, pokusił się o napisanie drugiej książki. Pisarstwo Bielaczka bardzo obszernie omówił jego odkrywca, Zbyszko Bednorz, w przedmowie do pierwszej książki. Wspomnienia obejmują różne okresy życia autora, aż po dzień dzisiejszy i jego podróż do Kanady. Ciekawe obserwacje ludzi, wydarzeń, krajobrazu oraz refleksje niewykształconego, a jednak bardzo wrażliwego człowieka. Książka ładnie wydana i starannie przygotowana do druku. Dla szerokiego kręgu czytelników na różnym poziomie.

**Domański Ignacy: Rodzina jako środowisko wychowawcze** (na przykładzie Dobrzenu Wielkiego, pow. Opole). Opole: Inst. Śląski 1975, s. 119.

Sprawy rodziny stają się ostatnio jednym z najważniejszych zagadnień społecznych. Problematyka rodziny śląskiej zasługuje na szczególne omówienie. Autor postawił sobie za zadanie zbadanie rodziny śląskiej jako całości, a nie tylko wybranych jej elementów. Omówił stan badań z tej dziedziny w przekroju historycznym, a zamieszczone tu spostrzeżenia zostały zaczerpnięte z wywiadów środowiskowych i badań przeprowadzonych w Dobrzenu Wielkim i Małym w latach 1966—1968, stosując najnowocześniejsze techniki badawcze w celu uzyskania obiektywnego obrazu. Książka dla nauczycieli, działaczy kulturalno-oświatowych, bibliotekarzy.

**Echa Komisji Edukacji Narodowej na Śląsku** (materiały sesji naukowej, zorganizowanej 9 X 1973 r. w Opolu z okazji dwusetnej rocznicy powołania KEN. Pod red. Teodora Musioła). Opole: Inst. Śląski 1974, s. 109, il., tabl. 16.

Organizatorem sesji byli: Instytut Śląski w Opolu, WSP, Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Opolskie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe. Wpływ Komisji Edukacji Narodowej na rozwój szkolnictwa śląskiego w I połowie XIX w. był tak znaczny, że organizatorzy uznali za stosowne przedyskutowanie dorobku KEN na forum publicznym.

Praca ta zawiera jedynie materiały dotyczące Komisji Edukacji Narodowej. Reszta referatów dotycząca problematyki szkolnictwa i oświaty została opublikowana w „Kwartalniku Nauczyciela Opolskiego”.

Tom otwiera referat Teodora Musioła na temat tradycji KEN na Śląsku. Dla nauczycieli, studentów wydz. pedagogicznych, historyków.

**Janas Eugeniusz: Działalność pohitlerowskiego zbrojnego podziemia na Śląsku odzyskanym w latach 1945—1947.** Opole: Inst. Śląski 1975, s. 99.

Obraz pierwszych lat władzy ludowej na Śląsku nie byłby pełny, gdyby pominąć w nim działalność pohitlerowskiego podziemia. W wyniku jego działalności zginęło po wyzwoleniu wielu ludzi. Nie reprezentowało ono jednak poważniejszej siły w skali ogólnopolskiej, jak to usiłowała przedstawić propaganda zachodnioniemiecka, i zostało dość szybko zlikwidowane.

Prezentowana praca jest skróconą wersją pracy doktorskiej autora i nie wyczerpuje zagadnienia. Omówiono w niej wszystkie ważniejsze ugrupowania dywersyjne i bandy działające na terenie Dolnego i Górnego Śląska.

Praca ciekawa nie tylko dla historyka, lecz dla czytelników starszego pokolenia, którzy pamiętają te czasy.

**Klasa robotnicza na Śląsku. T. I.** Opole: Inst. Śląski 1975, s. 478.

Jest to pierwszy tom nowego wydawnictwa, które ma zastąpić edycję Zeszytów Naukowych „Ruch Robotniczy na Śląsku Opolskim”. W sumie ukazało się ich dziesięć w latach 1966—1973.

Kolegium Redakcyjne nowego wydania obszernie informuje we wstępie o swoich zamierzeniach od-

nośnie badań naukowych z tego zakresu. Chronologicznie mają te badania objąć dzieje klasy robotniczej na Śląsku od jej narodzin, aż do dnia dzisiejszego. Terytorialnie badania będą obejmować cały Śląsk w granicach historycznych czasów nowożytnych i najnowszych, jak również Zagłębie Dąbrowskie, okręg częstochowski i terytoria związane ze Śląskiem więzami ekonomiczno-administracyjnymi. Wydawnictwo pragnie skupić wokół siebie wszystkich, którzy zajmują się badaniem genezy i rozwoju klasy robotniczej oraz ruchu robotniczego na Śląsku. T. I zawiera szereg prac autorów polskich i czeskich. Streszczenia obcojęzyczne: niemieckie, rosyjskie, angielskie i czeskie.

**Magiera Władysław: Czynniki warunkujące rozwój floty na Odrze i Wiśle.** Opole: Instytut Śląski 1974, s. 193.

Przy Instytucie Śląskim w Opolu powołano Komisję Odry, mającą za zadanie m. in. prowadzenie systematycznych prac koncepcyjnych, badawczych i wydawniczych, związanych z zagadnieniem Odry i Nadodrze w ich wzajemnym powiązaniu. W czasie swego krótkiego istnienia (od 1971 r.) Komisja ta wysunęła szereg ciekawych i pożytecznych inicjatyw. Publikacja Władysława Magiery jest pierwszą z tej serii pracą przedstawiającą analizę czynników mających wpływ na rozwój żeglugi śródlądowej.

**Osiągnięcia XXX-lecia naszą dumą.** Opole: PZPR Komitet Wojewódzki w Opolu, 1975, s. 80, tabl. 6.



W roku jubileuszowym Polski Ludowej ukazują się pozycje podsumowujące dorobek całego kraju i poszczególnych jego dzielnic. Opolszczyzna w ciągu lat powojennych przeszła bardzo trudną drogę uwieńczoną jednak sukcesami. Zintegrowane ziemie weszły w skład organizmu gospodarczego Polski i przysporzyły jej nie tylko dumy, ale i konkretnych osiągnięć na polu gospodarczym, kulturalnym i in.

Prezentowana publikacja zawiera materiały z manifestacji Opolan w hali Gwardii, która odbyła się w dniu 24 stycznia 1975 r. z okazji XXX rocznicy wyzwolenia, referaty wygłoszone z okazji otwarcia nowego gmachu Teatru im. Jana Kochanowskiego w dniu 23 stycznia 1975 roku oraz materiały z sesji naukowej, odbytej w dniu 24 stycznia 1975 roku.

Dobra szata graficzna wydawnictwa oraz liczne zdjęcia z uroczystości podnoszą walory dokumentacyjnej publikacji.

**Retorta śląska. Opolszczyzna w reportażu. Pod red. Ryszarda Hajduka.** Opole: Inst. Śląski 1975, s. 291.

Tom zredagowany przez znakomitego publicystę i znawcę spraw śląskich. Zawiera reportaże samego Hajduka jak również znanych pisarzy i reportażystów polskich i opolskich, m. in.: W. Żukrowskiego, E. Osmańczyka, W. Szewczyka, K. Koźniewskiego, A. Olchy, R. Burzyńskiego, i in. Z opolan m. in. pisali: J. Opolski, S. Chmielnicki, N. Kracherowa, H. Wolna, R. Urban. Treściowe reportaże dotyczą różnych zagadnień. Wszędzie są jednak poruszone losy ludzi i spraw związanych

ze Śląskiem od wyzwolenia aż po dzień dzisiejszy. Lektura reportażu pochłania i przypomina własne życie oraz wkład w odbudowę kraju. Zyciorysy ludzi zwyczajnych i skromnych, niewiele mówiących o sobie, nabierają barwy i życia pod piórem reportażysty. Autorzy uważają, że nie ma spraw nieważnych. Są po prostu sprawy ludzkie.

**Sochacka Stanisława: Listy Lucjana Malinowskiego do Jarosława Golla.** Przyczynek do dziejów polsko-czeskich kontaktów naukowo-kulturalnych w drugiej połowie XIX wieku. Oprac. Opole: Inst. Śląski 1975, s. 207.

Kontakty polsko-czeskie mają swoją historię i starą tradycję. Siegają daleko w przeszłość i trwają do dziś. I to jest prawidłowość w stosunkach sąsiedzkich między krajami graniczącymi z sobą.

Lucjan Malinowski, znakomity językoznawca, żyjący w drugiej połowie XIX w., prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, korespondował z wybitnym historykiem i profesorem Uniwersytetu Karola w Pradze — Jarosławem Gollą. Korespondencja obejmuje okres 18 lat życia obu uczonych i jest jakby kalendarium ich narastającej przyjaźni, opartej na wzajemnym szacunku i umiłowaniu pracy. Goll był jednym z tych uczonych, którzy położyli duże zasługi na polu zbliżenia polsko-czeskiego. Listy mogą stanowić ciekawą lekturę nie tylko dla profesjonalnych badaczy, ale dla szerszego kręgu czytelników.

**Studia Śląskie. Seria nowa. (Półrocz.). Kom. red. Józef Kokot, Karol**

**Jonca, Franciszek Hawranek, Bolesław Reiner.** Opole T. 25, 1974, s. 382.

Z treści:

Smółka Leonard: Wydawnictwa polskie na Śląsku Opolskim (1922—1939); Heska-Kwaśniewicz Krystyna: Alojzy Targ (1905—1973); Brożek Ludwik: Bibliografia ważniejszych prac Alojzego Targa; Sławewski Piotr: Nieznany referat o obliczu narodowym Śląska Opolskiego z grudnia 1934 r.

**Studia Śląskie. Seria nowa. (Półroc.). Kom. red. Józef Kokot, Karol Jonca, Franciszek Hawranek, Bolesław Reiner.** Opole. T. 26. 1974, s. 392, tab., tabl., wyk., mapa, bibliogr.

Z treści:

Borek H.: Trzydzieści lat służby dla Śląska. Bibliografia prac śląskoznawczych Stanisława Rosponda za lata 1955—1973; Kochman Stanisław: Z zagadnień czesko-polsko-wschodniosłowiańskich związków leksykalnych; Pośpiechowa Leokadia: Stanisław Wyspiański i Włodzimierz Tetmajer. Powinowactwa i wpływy; Słomczyńska Otylia: Antoni Belica — pierwszy polski księgarz Opola; Studencki Władysław: O wielogatunkowości dzieła literackiego. (Tom prawie w całości poświęcony jest językoznawstwu).

**Studia Śląskie. Seria nowa (Półroc.). Kom. red. Józef Kokot, Karol Jonca, Franciszek Hawranek, Bolesław Reiner.** Opole, T. 27: 1975, s. 471, tab.

Z treści:

Masny Józef: Dorobek i perspektywy rozwojowe województwa opolskiego; Tomczyk Damian: Wyzwolenie Śląska Opolskiego w 1945 roku; Czech Stefan: Organizacja władz miejskich na Śląsku Opolskim w latach 1945—1950; Kokot Józef; Rauziński Robert: Społeczeństwo Opolszczyzny w Polsce Ludowej (1945—1973); Reiner Bolesław: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Opolu w środowisku naukowym regionu. (Tom w całości poświęcony Opolszczyźnie z okazji XXX-lecia powrotu Śląska Opolskiego do Macierzy).

**Tomczyk Damian: Pieczęcie górnośląskich cechów rzemieślniczych z XV—XVIII wieku i ich znaczenie historyczne.** Opole: Inst. Śląski, 1975, s. 187.

Autor w pracy swej daje przegląd dotychczasowych opracowań z zakresu sfragistyki cechowej i wnosi poważny wkład w tę dziedzinę wiedzy, pomijaną przez badaczy. Utrwalone w godłach napięczętnych wytwory rzemiosła, są dla historyka obrazowym, plastycznym wykładnikiem poziomu kultury materialnej ubiegłych wieków. Książka ta jest skróconą wersją rozprawy doktorskiej, obronionej w 1970 r. w katedrze Historii Gospodarczej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dla historyków i specjalistów.

**Wypisy do dziejów miasta Opola.** Opole: Inst. Śląski 1975, s. 195.

Książka przeznaczona jest głównie dla młodzieży szkół średnich. Cz. I obejmuje zarys dziejów Śląska Opolskiego od pradziejów do

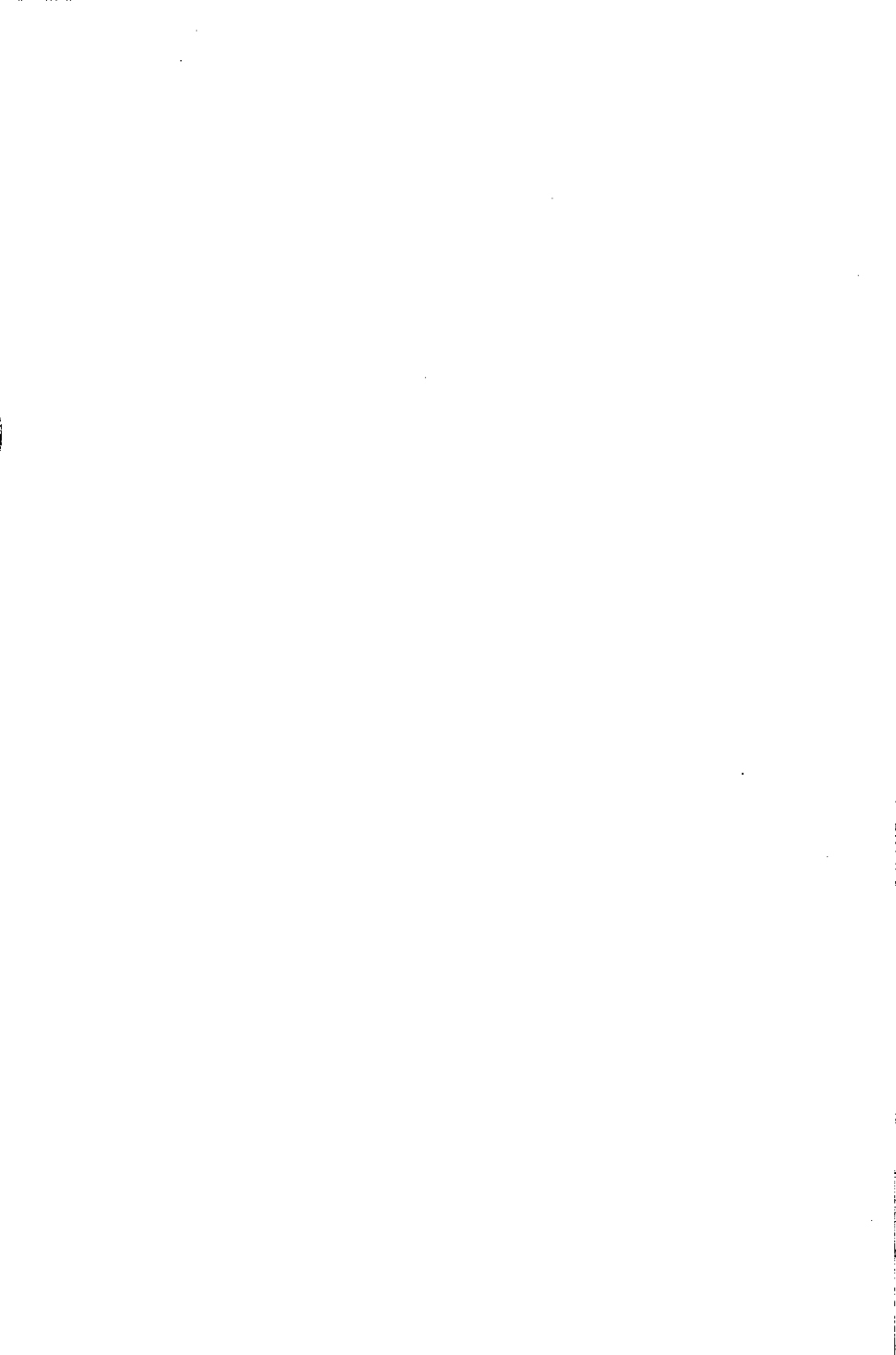
czasów współczesnych. Cz. II to teksty wypisów związane z dziejami Opolszczyzny. Cz. III prezentuje zwarty obraz przyszłości. Cz. IV najważniejsze i najciekawsze wydarzenia z dawnych i nowszych lat w powiecie i mieście Opolu. W sumie pożyteczny i ciekawy informator dla tych, którzy zapoznają się z problematyką regionu.

**Śląsk w walce.** Antologia piśmiennictwa poświęcona walce ludu śląskiego w latach 1918—1945. Wybór i

opracowanie: Stanisław Wilczek. Warszawa: MON 1975, s. 572.

Antologia zawiera fragmenty powieści, opowiadania, wiersze, wspomnienia, materiały publicystyczne poświęcone walce Śląska o społeczne i narodowe wyzwolenie w latach 1918—1945. Obok znanych śląskich pisarzy i działaczy autor zbioru włączył również do książki utwory laureatów z konkursu literackiego ogłoszonego z okazji 50-lecia III Powstania Śląskiego.

Dla młodzieży i pracowników kulturalno-oświatowych.



**PAŃSTWOWE STUDIUM KULTURALNO-OŚWIATOWE  
I BIBLIOTEKARSKIE  
W OPOLU, ul. Strzelców Bytomskich 8 (WDK)**

przyjmuje

# Z A P I S Y

## **NA STUDIUM ZAOCZNE**

— **WYDZIAŁY: Bibliotekarski i Kulturalno-Oświatowy**

### **WYDZIAŁ BIBLIOTEKARSKI**

daje kwalifikacje zawodowe do pracy w bibliotekach publicznych i innych

### **WYDZIAŁ KULTURALNO-OŚWIATOWY**

przygotowuje do pracy w domach kultury, klubach i ośrodkach wczasowych

### **STUDIUM ZAOCZNE**

przeznaczone jest głównie dla osób pracujących na terenie województwa opolskiego, a zatrudnionych w placówkach kulturalno-oświatowych.

Absolwenci Studium Zaocznego uzyskują uprawnienia formalne i placowe równorzędne absolwentom Studiów Nauczycielskich („Karta praw i obowiązków nauczyciela”). Słuchaczami Studium Zaocznego mogą być osoby do 40 roku życia.

Kandydaci na Studium Zaoczne winni do dnia 30 czerwca 1977 r. złożyć w sekretariacie Studium następujące dokumenty: podanie, życiorys, świadectwo dojrzałości lub jego notarialnie uwierzytelniony odpis, 3 zdjęcia, zaświadczenie z miejsca pracy o stażu pracy, opinię o przydatności do zawodu pracownika k-o wydaną przez zakład pracy, a potwierdzoną przez organ d/s kultury Prezydium MRN lub GRN, zaświadczenie o stanie zdrowia i metrykę.

Kandydatów na Studium Zaoczne nie obowiązuje egzamin wstępny. Złożone dokumenty będą przedmiotem analizy Komisji Kwalifikacyjnej. O przyjęciu na Studium Zaoczne zainteresowane osoby zostaną powiadomione pisemnie do dnia 31 sierpnia 1977 r.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO  
DEPARTMENT OF CHEMISTRY  
5800 S. UNIVERSITY AVENUE  
CHICAGO, ILLINOIS 60637

1968

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

RESEARCH ASSISTANT  
JAMES H. HARRIS

### Spis treści nr 3—4/1975

1. **Schumann J.** — Naukowa Biblioteka Publiczna w Poczdamie  
Nowy gmach Naukowej Biblioteki Publicznej okręgu Poczdam . . . . 3
2. **Gawlik S.**  
Udział brzeskich bibliotek w rozwoju kulturalnym miasta . . . . . 8
3. **Molin H.** — PBPiN w Karwinie  
Praca z literaturą polską w Powiatowej Bibliotece Publicznej  
i Naukowej w Karwinie (CSRS) . . . . . 20
4. **Kościów J.** — WBP w Opolu  
Co dalej... z rozwojem bibliotek szpitalnych . . . . . 23
5. **Hodyra H.** — MiGBP w Kluczborku  
„Obycie umiła życie”. Scenariusz lekcji bibliotecznej . . . . . 29
6. Wieści z bibliotek . . . . . 35
7. **Mykita-Glensk Cz.**  
Nad najnowszą książką Ludwika Bielaczka . . . . . 41
8. Sprawy bibliotek i czytelnictwa w województwie opolskim  
na łamach prasy . . . . . 43
9. **Kościów J.** — WBP w Opolu  
Przegląd książek o Śląsku . . . . . 46

Druk: Opolskie Zakłady Graficzne im. Jana Łangowskiego w Opolu.  
Zam. 1394/76, 500+30, ark. wyd. 3, ark. druk 3,5. E-3.



## Wyniki działalności bibliotek miejskich woj. katowickiego w latach 1973 - 1974.

Lp.	Biblioteka MBP	Lata	Liczba mieszk.	L I C Z B A		Liczba prac. dz. podst. pełnozatr.	Liczba prac. dz. podr. niepełnozatr.	Liczba zakup woluminów	Wydano zł na zakup książek	Stan księg. na 31.XII.	Liczba czyteln.	Liczba wypoż.	W tym literatury popularno-naukowej
				bibli. i filii ogółem	punktów								
1.	Będzin	1973	47.874	6	6	10	1	5.339	143.411	87.630	6.584	176.399	24.881
		1974	48.428	6	2	12	—	6.256	227.028	90.764	6.374	162.020	20.104
2.	Bielsko-Biała	1973	114.925	15	3	43	25	27.109	1.172.105	231.182	27.390	694.560	137.855
		1974	116.502	17	2	47	23	32.153	1.165.463,85	263.014	29.771	775.849	150.381
3.	Bytom	1973	192.622	25	5	31	10	30.362	874.591	243.367	19.928	421.031	69.161
		1974	193.632	23	2	43	14	26.391	894.660	261.159	23.433	471.641	78.342
4.	Chorzów	1973	154.426	18	2	35	7	21.135	564.199	192.333	23.472	609.683	131.040
		1974	154.796	18	2	36	11	19.012	613.613	198.253	23.380	597.686	131.736
5.	Cieszyn	1973	30.200	3	4	10	7	7.329	218.355	68.351	5.601	108.085	19.669
		1974	30.581	3	4	10	9	5.988	211.014	73.610	5.491	112.943	36.623
6.	Czeladź	1973	34.287	3	1	11	—	2.538	187.125	57.328	4.375	103.807	15.369
		1974	34.340	3	1	11	2	5.658	243.469,30	63.211	4.251	99.503	16.106
7.	Częstochowa	1973	194.243	19	2	62	2	25.447	827.967	284.758	36.719	783.462	210.373
		1974	196.084	19	2	61	4	23.445	838.137	297.177	37.718	769.806	215.811
8.	Dąbrowa Górnicza	1973	63.928	7	4	17	6	9.754	324.853	90.373	8.286	164.810	33.526
		1974	64.608	7	5	18	6	11.204	456.804,20	101.087	8.210	155.905	37.685
9.	Gliwice	1973	178.867	19	1	33	8	26.319	508.243	253.464	21.024	483.025	76.705
		1974	180.553	20	1	40	10	16.427	562.798	2194.48	21.475	504.494	85.954
10.	Katowice	1973	318.813	24	—	61	9	31.768	1.013.442	291.579	34.006	789.147	127.583
		1974	321.367	25	1	59	13	32.378	921.823	318.376	35.818	866.817	177.060
11.	Mysłowice	1973	46.615	8	—	14	3	8.274	244.839	95.577	6.140	154.328	26.320
		1974	46.936	9	—	14	2	9.957	300.223	104.520	6.438	162.231	26.266
12.	Ruda Śląska	1973	146.689	20	1	27	10	10.913	411.399	171.368	16.833	339.478	52.281
		1974	147.198	20	—	27	10	11.379	334.758	180.267	18.029	368.250	58.994
13.	Rybnik	1973	61.608	8	10	13	5	9.746	279.275	65.810	9.085	152.656	32.661
		1974	62.505	9	10	13	5	10.594	351.988	77.120	9.637	158.099	32.948
14.	Siemianowice	1973	70.369	10	5	17	3	10.667	295.606	97.344	9.481	206.566	32.624
		1974	71.193	11	4	20	3	8.247	307.517	102.335	9.717	246.185	44.672
15.	Sosnowiec	1973	148.421	13	1	42	6	20.342	647.574	222.350	26.022	564.167	107.350
		1974	149.460	12	3	47	8	18.018	780.121	235.766	25.773	535.806	87.635
16.	Świętochłowice	1973	58.006	5	2	9	2	7.955	327.086	81.793	5.757	147.804	25.379
		1974	58.251	5	—	10	4	7.225	250.762	80.013	5.824	140.750	26.610
17.	Tychy	1973	82.523	10	3	25	—	16.719	480.389	131.681	13.141	389.559	65.200
		1974	85.071	10	2	25	5	11.019	406.640	140.085	14.026	373.145	46.579
18.	Zabrze	1973	201.206	18	—	47	7	24.300	696.861	302.111	25.772	659.295	85.826
		1974	201.734	18	—	48	7	23.688	779.534	315.453	25.471	669.065	99.005
	Ogółem miasta	1973	2.145.657	231	50	507	111	296.076	9.217.325	2.950.399	299.616	6.947.862	1.273.797
		1974	2.163.239	235	41	541	136	279.039	9.647.352	3.121.658	310.836	7.170.195	1.399.504
	Ogółem powiaty	1973	1.716.319	392	432	267	287	229.917	6.072.401	2.517.153	213.934	4.193.896	583.601
		1974	1.735.332	396	408	278	295	233.629	6.817.458	2.707.594	224.598	4.598.036	655.230
	Wojew. Katowickie	1973	3.861.976	624	482	790	390	527.469	15.382.078	5.489.460	513.581	11.142.440	1.857.910
		1974	3.898.571	632	449	836	432	513.426	16.594.557	5.851.315	535.493	11.769.225	2.055.487
	P o l s k a	1973	33.512.000	8.852	31.012			5.748.293	149.357.728	66.324.649	7.017.800	135.715.000	23.714.000
		1974	33.845.698	8.951	31.112			5.752.809	167.752.846	70.478.524	7.223.347	141.923.453	25.846.289

## Wyniki działalności bibliotek powiatowych woj. katowickiego w latach 1973 – 1974.

Lp.	Biblioteka PBP, PiMBP	Lata	Liczba mieszk.	Liczba placówek				Punkty	Liczba prac. dz. podst. polno- wzrast.	Liczba prac. dz. podst. niepeł- nozrast.	Liczba zakupion. wolcmin.	Wyadno zł na zakup książek	Stan księ- gozbioru na 31.XII.74 r	Liczba czyteln.	Liczba wypoż. ogółem	W tym literatury popularno- naukowej
				ogółem	M	G	Filie									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
1.	Będzin	1973	121.952	26	5	5	15	24	18	17	16.362	425.525	201.288	12.360	283.203	42.227
		1974	121.855	26	5	5	15	22	17	17	17.652	499.480	218.088	12.435	294.876	45.288
2.	Bielsko	1973	115.646	31	2	9	19	9	21	28	13.098	328.583	172.252	16.369	315.230	40.261
		1974	116.974	31	2	9	19	9	22	27	17.719	526.778	188.533	17.262	355.679	46.632
3.	Cieszyn	1973	104.994	27	2	9	15	47	23	20	17.048	459.979	221.301	19.128	338.363	48.599
		1974	105.925	27	2	9	15	51	24	20	15.038	443.211	231.297	21.930	375.879	58.170
4.	Częstochowa	1973	115.942	35	1	10	23	47	21	23	17.002	495.111	193.299	15.078	351.627	51.863
		1974	116.354	35	1	10	23	47	21	23	17.050	463.856	203.182	14.735	341.969	53.939
5.	Gliwice	1973	93.004	23	1	7	14	56	11	19	9.910	293.000	116.700	13.517	334.140	57.461
		1974	93.388	23	1	7	14	56	11	19	11.213	407.000	125.654	14.289	358.662	61.202
6.	Kłobuck	1973	78.701	24	—	11	12	48	21	17	10.439	305.740	134.038	11.062	181.918	20.266
		1974	78.699	24	—	11	12	45	20	17	10.045	374.024	141.033	11.133	164.274	19.781
7.	Lubliniec	1973	90.537	28	2	7	18	47	16	21	13.261	327.090	157.932	12.141	257.247	35.125
		1974	91.293	28	2	7	18	33	16	20	11.677	421.700	165.069	12.261	274.961	41.344
8.	Myszków	1973	66.932	18	—	8	9	23	15	12	10.405	262.297	123.766	8.961	191.678	23.465
		1974	66.758	18	—	8	9	17	15	12	12.475	284.707	129.266	9.405	221.341	13.153
9.	Pszczyna	1973	75.074	27	—	7	19	10	15	25	15.192	362.276	145.768	12.844	236.762	31.444
		1974	75.813	28	—	7	17	11	15	27	13.541	335.853	158.386	12.403	243.773	32.282
10.	Rybnik	1973	218.901	40	7	9	23	28	22	28	26.341	726.318	222.854	22.033	363.008	50.795
		1974	221.538	42	7	9	25	24	21	32	25.474	755.224	246.050	22.007	367.792	48.682
11.	Tarnowskie Góry	1973	194.086	32	5	6	20	28	26	20	20.050	587.408	256.116	21.065	422.684	54.086
		1974	195.916	33	5	6	21	28	28	20	23.366	575.950	275.055	20.956	448.493	54.674
12.	Tychy	1973	142.370	26	5	7	13	19	15	19	26.214	598.723	205.448	17.584	287.140	45.341
		1974	143.283	26	5	7	13	17	15	19	17.853	454.933	216.334	17.140	344.842	60.297
13.	Wodzisław	1973	189.084	28	3	6	18	10	23	18	19.817	514.694	208.001	16.777	356.798	46.082
		1974	197.024	29	3	6	19	9	31	24	27.158	890.677	240.064	22.804	481.252	70.452
14.	Zawiercie	1973	109.096	27	1	8	17	36	20	20	14.478	385.657	158.390	15.015	274.098	36.586
		1974	110.507	26	1	8	16	33	22	18	13.386	384.065	169.583	15.838	324.243	49.184
Powiaty		1973	1.716.319	392	34	109	235	432	267	287	229.917	6.072.401	2.517.153	213.934	4.193.896	583.601
		1974	1.735.332	396	34	109	239	408	278	295	233.629	6.817.458	2.707.594	224.598	4.598.036	655.230
Miasta		1973	2.145.657	231	—	—	213	50	507	111	296.076	9.217.325	2.950.399	299.616	6.947.862	1.273.797
		1974	2.163.239	235	—	—	217	41	541	136	279.039	9.647.352	3.121.658	310.836	7.170.195	1.399.504
Województwo		1973	3.861.976	624	34	109	448	482	790	390	527.469	15.382.078	5.489.460	513.581	11.142.449	1.857.910
		1974	3.898.571	632	34	109	456	449	836	432	513.426	16.594.557	5.851.315	535.493	11.796.225	2.055.487
Kraj		1973	33.512.000	8.852				31.012			5.748.293	149.357.728	66.325.000	7.017.800	135.715.000	23.714.000
		1974	33.845.698	8.951				31.112			5.752.809	167.752.846	70.478.524	7.223.347	141.923.453	25.846.289

# Wskaźniki porównawcze z pracy bibliotek miejskich woj. katowickiego w latach 1973 - 1974

Lp.	Biblioteka MBP	Lata	Liczba mieszk. na 1 placówkę	Wydano zł na zakup książek na 100 mieszk.	Zakup wol na 100 mieszk.	L I C Z B A						L I C Z B A		
						wol. na 100 mieszk.	czytel. na 100 mieszk.	wypoż. na 100 mieszk.	wypoż. na 1 czyteln.	wypoż. na 1 książkę	% wypoż. literatury pozabiblotecznej	mieszk. na 1 etat	czytel. na 1 etat	wypoż. na 1 etat
1.	Będzin	1973	7.979	299	11,1	183	13,7	368,4	26,7	2,0	14,1	4.352	598	16.036
		1974	8.071	468	12,9	187	13,1	334,5	25,4	1,6	12,4	4.035	531	13.501
2.	Bielsko-Biała	1973	7.661	1.019	23,5	201	23,8	600,3	25,3	3	19,8	1.988	473	12.185
		1974	6.853	1.006	27,5	225	25,5	665,9	26	2,9	19,3	1.876	479	12.498
3.	Bytom	1973	7.704	454	15,7	126,3	10,3	218,5	21,1	1,7	16,4	5.503	569	12.029
		1974	8.418	462	13,5	134,8	12,1	243,5	20,9	1,8	16,6	3.667	443	8.932
4.	Chorzów	1973	8.519	365	13,7	124,5	15,1	394,8	25,9	3,1	21,4	3.591	545	14.178
		1974	8.599	396	12,2	127,9	15,1	379,6	25,5	3	22,0	3.470	501	13.399
5.	Cieszyn	1973	10.065	723	24,2	226,3	18,5	357,8	19,2	1,5	18,1	2.495	462	9.007
		1974	10.193	657	19,5	240,7	17,9	369,3	20,5	1,5	32,4	2.153	386	7.883
6.	Czeladź	1973	11.429	545	7,4	167,2	12,7	302,7	23,7	1,8	14,8	3.117	397	9.437
		1974	11.446	708	16,4	184,0	12,3	289,7	23	1,5	16,1	2.703	334	7.834
7.	Częstochowa	1973	10.223	426	13,1	146,5	18,9	404,3	21,3	2,7	26,8	2.869	542	11.572
		1974	10.351	427	11,9	151,1	19,9	341,5	20,4	2,5	28,0	2.877	553	11.304
8.	Dąbrowa Górnicza	1973	9.132	508	15,2	141,3	12,9	257,8	19,8	1,8	20,3	3.278	424	8.451
		1974	9.229	705	17,3	150,6	12,7	241,3	18,9	1,5	24,1	3.047	387	7.354
9.	Gliwice	1973	9.414	284	14,7	131,6	11,7	270	22,9	2,0	15,8	4.621	543	12.481
		1974	9.027	311	9,0	120,9	11,8	279,4	23	2,2	17,0	4.122	490	11.289
10.	Katowice	1973	13.283	317	9,9	91,4	10,6	247,5	23,2	2,7	16,6	4.427	472	10.960
		1974	12.854	286	9,9	99,0	11,1	269,7	24,2	2,7	20,4	4.664	519	12.580
11.	Mysłowice	1973	5.826	522	17,7	205	13,1	331	25,1	1,6	17,0	2.791	367	9.241
		1974	5.215	525	21,2	225,0	13,7	345,6	25,1	1,5	16,1	3.192	437	11.036
12.	Ruda Śląska	1973	7.334	280	7,4	116,8	11,4	231,4	20,1	1,9	15,4	4.352	499	10.073
		1974	7.359	226	7,7	122,4	12,2	250,1	20,4	2,0	16,0	4.205	515	10.521
13.	Rybnik	1973	7.701	453	15,8	106,8	14,7	247,7	16,8	2,3	21,3	3.520	519	8.723
		1974	6.945	563	16,9	123,4	15,4	252,9	14	2,0	20,8	4.006	618	10.135
14.	Siemianowice	1973	7.076	420	15,1	138,3	13,4	293,5	21,7	2,1	15,7	3.887	523	11.412
		1974	6.472	431	11,5	143,7	13,6	345,7	25	2,4	18,1	3.374	460	11.667
15.	Sosnowiec	1973	11.417	436	13,7	149,8	17,5	380,1	21,6	2,5	19,0	3.092	542	11.753
		1974	12.455	521	12,0	157,7	17,2	358,4	20,8	2,2	16,3	2.752	474	9.999
16.	Świętochłowice	1973	11.601	563	13,7	141	9,9	254,8	25,6	1,8	17,1	5.044	500	12.852
		1974	11.650	404	12,4	137,3	9,9	241,6	24,1	1,7	18,9	4.506	451	10.910
17.	Tychy	1973	8.252	582	20,2	159,5	15,9	472	29,6	2,9	16,7	3.173	505	14.983
		1974	8.507	478	12,9	164,6	14,8	438,6	26,6	2,6	12,4	2.913	479	12.777
18.	Zabrze	1973	11.178	346	12,0	151,1	12,8	327,6	25,5	2,1	13,0	3.726	477	12.209
		1974	11.207	386	11,2	156	12,6	308,8	26,2	2,1	14,8	3.694	466	12.253
	Średnia dla miast	1973	9.288	429,5	13,7	137,5	13,9	323,8	23,1	2,3	18,3	3.655	510	11.830
		1974	9.205	446	12,0	144,2	13,9	334,1	23,0	2,2	19,5	3.391	487	11.241
	Średnia dla powiatów	1973	4.378	353,8	13,3	146	12,4	244	19,6	1,6	13,9	4.224	526	10.922
		1974	4.382	392	13,4	155	12,9	264,9	20,4	1,6	14,2	4.073	527	10.793
	Średnia dla woj. katowickiego	1973	6.189	398,2	13,6	142	13,2	288	21,7	2,0	16,6	3.797	504	10.951
		1974	6.168	425	13,2	150,8	13,7	301	21,9	2,0	17,4	3.593	493	10.849
	Średnia dla kraju	1973	3.786	448,5	17,2	199	21,0	407	19,3	2,0	17,5	2.646	554	10.714
		1974	3.791	495	17,1	209	21,4	419	19,6	2,0	18,2			